

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

W twórczej jedności pracy drogi dobrobytu Polski. Sfery gospodarcze domagają się zjednoczenia i solidarności narodu.

(Tel. własny „Kurjera Łódzkiego“.)

Warszawa, 20 grudnia.

Przedstawiciele przemysłu, rolnictwa i handlu wydały następującą odezwę w sprawie sytuacji i przyszłości gospodarczej Polski:

TWÓRCZY WYSIŁEK.

„Jeżeli zdać sobie sprawę z drogi przebytej przez nasz kraj, poczynając od dnia 11 listopada 1918 roku po dzień dzisiejszy, jeśli odtworzyć stan Polski w chwili wyjścia z wojny i okupacji i porównać z obrazem obecnym, jeżeli przytoczyć sobie pracę dokonaną przez naród polski po odzyskaniu niepodległości, — należy stwierdzić, że obciążeni zostaliśmy w tył za wieloma narodami świata, mamy poza sobą wiele twórczego wysiłku.

Odbudowaliśmy rolnictwo, z popołów odwrótyliśmy przemysł, rozwinięliśmy nowe gałęzie wytwórczości, doprowadziliśmy tempo ruchu kolejowego do nieznanego przed wojną nasilenia, jesteśmy potężnym impulsem do rozwoju gospodarczego Ameryki, a już on nam nie wystarczy, budujemy nową potęgę w Turcji i Grecji, rozwijamy nieprzerwanie i tworzymy zaczątki floty morskiej, a przez morze nawiązujemy stosunki handlowe z całym światem.

Zdobiliśmy po trudach, po gorzkim doświadczeniu, po klęskach nawet poglad na podstawowe zagadnienia ekonomiki narodowej, który jest już dobytek całego narodu. Wiemy już wszyscy, napewno wiemy, że równowaga budżetu państwa jest nieprzekraczalnym priorytetem, że bez równowagi bilansu płatniczego niema stabilizacji waluty, że ustalenie pieniądza jest niezbędne dla normalnego rozwoju gospodarstwa narodowego, że bez uporządkowania stosunków gospodarczych i walutowych niema kredytów zagranicznych, a bez kredytów zagranicznych niema wielkiego tętna gospodarczego życia.

Posiedliśmy — całe życie gospodarcze i rolnictwo i przemysł i handel — to głębokie przeświadczenie, że żyjemy w Polsce w szczęśliwej i harmonijnej interesów przemysłu i rolnictwa.

Wytworzyliśmy w ostatnim roku dzięki decyzji Rządu nowe i skuteczne formy współpracy sfery gospodarczych z Rządem, co się przyczyniło do spotęgowania czynnika stałości w polityce gos-

podarzel. A uroczyście przez czynnik decydujący proklamowana na początku tej współpracy zapowiedź, że żadne eksperymenty nie grożą życiu gospodarczemu, zapowiedź która została dotrzymana, zapewniła spokój i ciągłość pracy — najpewniejszy klucz powodzenia w gospodarczym wysiłku narodu.

Zaczynamy rozumieć coraz lepiej i coraz powszechniej, że w pokojowym wyścigu narodów światła o sukcesy gospodarcze, Polska musi walczyć o utrzymanie swego stanowiska przy natężeniu wszystkich sił swoich i zjednoczeniu, — że w walce tej dla uzyskania zwycięstwa nadąra polityka gospodarcza musi ulżyć szermierzowi, którym jest cały naród polski, że wreszcie walka ta będzie najlepszą szkołą solidaryzmu wszystkich warstw, wszystkich sfer naszego narodu oraz ich uzgodnionego wysiłku.

Pracujemy w naszych samoczynnych komunalnych i przeobrażamy nasze miasta i miasteczka, cofnieliśmy w całych dzielnicach kraju o półwiecze wstecz.

Ustawiamy nasz aparat administracyjny, tę pięć Achillesa gospodarki powojennej nietylko Europy lecz obu półkul naszego świata.

Doświadczamy, jak wynosiłam ją w nowe czesne środki techniczne.

A duch społeczny? Zasadniczo cechuje go przecięta zgodność, rozwaga, cierpliwość, umiarkowanie, tolerancja.

BEZWZGLĘDNOŚĆ WALKI POLITYCZNEJ I DEMAGOGJA MACĄ ŻYCIE

Jest w Polsce coś, co życie i pęd twórczy maci, co pogodę ducha zatrąwa i pesymizm trawiający siłę szerzy. Jest to bezwzględność walki politycznej, pogłębienie przeciwieństw w społeczeństwie i demagogia jako środek walki.

To pogłębienie antagonizmów i demagogia, gdy ży nie zostały opanowane, mogłyby rozszalać społeczeństwo daleko więcej zwarte i skonolidowane aniżeli nasze. I w tem tkwi groźne dla nas memento.

Trzydziesiątomilionowy naród pracuje i tworzy.

A obok tego, nad tem, ponad tem tworzy się majątki — także pomysły i idee, których twórcy nie chcą innego rozwoju życia, jak tylko powstałego w ich wyobraźni — i na tę modłę pragną całe życie przetworzyć.

Rzucą się hasła obietnicę szczęśliwości i uszczęśliwienia, według tej właśnie recepty, takiej lub innej doktryny.

AGONJA PARLAMENTU.

Parlament zaś jest tą kuźnią przedziwną, tym osobliwym laboratorium, które eksperymentu uchwalony większością, choćby był największym dziwolągiem, nie ogranicza do swych murów tylko, lecz w teże chwili stwarza fakt dokonany dla całego narodu: dostosuj swój wysiłek do nowego prawa, choćby to było nowe jarzmo, kaudyjskie dla twej twórczości.

I dlatego skolonczona właśnie półtoraroczna agonia parlamentu nie poruszyła głębin duszy narodu polskiego — przyglądał się on obojętnie temu dziełowemu procesowi.

Naród polski posiada głęboki instykt silnej władzy. Silna władza wykonawcza, jeżeli się oprze na szerokim froncie o wszystkie czynniki twórcze narodu, będzie zawsze magnetyzowała całość narodu — masy i jego szczyty.

Zaś idea parlamentu, która stworzyła cywilizację Anglii, która wypełnia tyle pięknych kart w historii rozwoju nowożytnego świata, jest zbyt żywotna, żeby miała zczekać. Jej nieokiełznane doprowadziło ją do absurdu. Należy ją ratować przed jej własnymi wybujałościami, należy ją postawić na właściwym miejscu.

JAK UZDROWIĆ USTRÓJ POLITYCZNY.

Trudności, jakie napotykał ostatni Sejm w swojej pracy, krytyczny stosunek, jaki wywołał on do siebie w opinii publicznej, zbyt słaby autorytet jego wobec rządu — wszystkie te ujemne wyniki jego działalności nie były winą jego składu osoblistego tylko. Nie był to kryzys danego Sejmu, lecz kryzys danego ustroju parlamentarnego.

Dlatego, jeśli przy dawniejszych wyborach pytaniem, które zadawało sobie każde stronnictwo, było — jak wejść do parlamentu, to dziś tem pytaniem stać się przedewszystkiem musi — jak przekształcić ustrój parlamentu?

Osiągnąć ten cel można przez:

Rozszerzenie praw Głowy Państwa i powołaniego przez nią Rządu. Ukonstytuowanie Izby Wyższej na podstawie reprezentacji interesów w drodze delegowania jej członków przez publiczno-prawne organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego oraz przez wyższe duchowieństwo i wyższe uczelnie, z pozostawieniem liczby miejsc w Senacie dla nominatów rządowych lub kooptowanych członków.

Utrzymanie ogólnych zasad ustroju Izby Niższej, to jest konstytuowanie jej na podstawie powszechnych wyborów.

Równoprawienie obu Izb w dziedzinie inicjatywy ustawodawczej, trybny uchwalania ustaw, uchwalania budżetu i stosunku do Rządu.

Konstytucyjne następstwa wotum nieufności ciała ustawodawczego tylko w razie jego uchwalenia przez obydwie Izby.

Ustrojowe zapewnienie przestrzegania Konstytucji.

DROGA DO NOWEJ ERY.

Gdy to osiągniemy, otwartą zostanie droga do nowej ery w dziejach naszego kraju; — nie nowa era, lecz droga do niej, gdyż wielkie rzeczy powstają mogą tylko z wielkiego wysiłku społecznego.

Silna władza wychowa naród w poczuciu hierarchii.

Ugruntowana zostanie praworządność.

Nowa konstrukcja Parlamentu da nowy obraz dążeń i woli narodu: poprzez jego strukturę gospodarczą i zawodową, intelektualną i duchową.

Pogłębione zostanie poczucie solidaryzmu gospodarczego i społecznego. Solidaryzm ten otwarty obecnemu i przyszłemu pokoleniu drogi twórczej pracy, jedynego pewnego źródła poprawienia swego losu, polepszenia swego bytu, zubożenia się.

Mocy narodu naszego tkwiacej w jego przyroście nie będziemy nieopatrnie rozpraszali po cłych ładach.

Przez polepszenie bytu materialnego ludności i rozwinięcia jej sił twórczych damy krajowi spokój socjalny.

Naród polski może się o to pokusić, i sfery gospodarcze narówni ze wszystkimi innymi jego warstwami chcą stnąć do tej pracy w imię solidaryzmu gospodarczego i solidaryzmu narodowego.

Zjazd Chrześcijańskiej Demokracji w Białymstoku wypowiedział się za rządem.

(Tel. własny „Kurjera Łódzkiego“.)

Białystok, 20 grudnia.

Zjazd okręgowy stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji powziął rezolucję wypowiadającą się za współpracą z obecnym rządem.

Wyrażono wotum nieufności radzie

w zrozumenlu tego solidaryzmu sfery gospodarcze zorganizowane we wszystkich dziedzinach Rzeczypospolitej Polskiej w swych apolitycznych organizacjach i pracujące po wielu wysiłkach, po zwalczaniu różnych uprzedzeń, pomimo społecznych nieraz interesów we wzajemnej styczności zgodzie, i w porozumieniu na polu gospodarczym — obecnie uzgodniły swój poglad i na podstawowe zagadnienia polityczne, i pragną tą odezwą dać wyraz zapoczątkowanemu swemu zjednoczeniu i swej solidarności na tem polu.

Podpisali

St. Lubomirski, A. Wierzbicki, S. Laurysiewicz, K. Lubomirski, J. Stecki, Janusz Radziwiłł, J. Żychliński, Williger, A. Ciszewski, B. Herse, A. Chelmoński, T. Popowski, A. Żółtowski, A. Popławski, M. Chlapowski, K. Esden-Tempski, W. Glinka, Cz. Klarner, J. Michalski, H. Gliwicz, J. Zagłębiczny, E. Piepcha, J. Donimirski, Józef Stecki, M. Szarski, M. Hofman, A. Wieniawski, W. Jezielski, W. Fajens, W. Łoś, J. Pleszczyński, W. Miłowicz, J. Cywiński, W. Mogilnicki, A. Wolk-Eaniewski, Sz. Konarski, P. Markiewicz, W. Sagajłło, A. Bieder-mann, M. Poznański, H. Grohman, M. Barciński, St. Surzycki, M. Rogowski, W. Jelski, S. Górski, J. Kłewski, W. Frólich, J. Żółtowski, Z. Czarnocki, A. Czarnocki, J. Jeziorański, St. Przanowski, St. J. Okolski, M. Broniewski, W. Psarski, H. Lipiński, S. Turno, J. Lipski, F. Wize, W. Skrzydłowski, J. Turno, W. Szczaniecki, R. Janta-Pelczyński, M. Zenkeller, A. Dworski, T. Epstein, H. Koliszer, J. Götz-Okocinski, A. Lubomirski, A. Lewalski, R. Battaglia, St. Pernaczyński, J. Czarliński, M. Rudziński, S. Komorowski, W. Miloski, Z. Chmielewski, Z. Konopka, A. Kobylański, J. M. deyski, A. Likiernik, Mircowski, J. Landau, J. Lempicki, J. Hołyński, St. Wartalski, O. Saenger, Skarżyński, E. Natanson, J. Śląski, A. Damski, S. Sowiński, T. Pańkowski, T. Lerchenfeld, K. Życki, T. Miller, W. Rudowski, F. Tempski, T. Braunek, W. Sikorski, St. Karłowki, Eugiel, A. Tarnowski, A. Rotwand, T. Sułowski, W. Chemicki, L. Czarliński, J. Szczaniecki, J. Karczewski, J. Śląski, J. Tomorowicz, A. Rzyski, J. Jaworski, J. Masse, A. Pruszek, R. Wachman, M. Szydłowski, P. Geisenheimer, J. Dworzański, W. Szujski, K. Kisielnicki, newski, L. Burzyński, W. Szujski, K. Kisielnicki, R. Lasocki, J. Jabłoński, J. Glinka, J. Przedpełski, A. Olszewski, E. Rose, J. Wengrys, St. Skarbiński, Z. Sokołowski, L. Kisielnicki, A. Dzieduszycki, S. Górski, St. Korzycki, T. Karszo-Stiedlewski, K. Anbrozewicz, P. Drzewiecki, St. Rayski, J. Karpowicz, K. Wańkiewicz, L. Chynowski, T. Jełowicki, H. Barciński, R. Geyer, G. Geyer, St. Szymański, M. Kernbaum, J. Berlinerblau, W. Dietel, W. Schoen, J. Jezielski, W. Kurczus, T. Tomaszewski, St. Baahr, T. Tenczyński, G. Ujazdowski, J. Szczuka, St. Bartoszewicz, St. Unger, A. Dąbrowski, H. Martens, J. Chabiński, M. Niemczewski, B. Baliński, J. Żarnowski, T. Zawadzki, P. Guzowski, W. Grzybowski, J. Rafalski, B. Lasocki, St. Herenczek, W. Andlauer, J. Targowski, H. Gieciewicz, St. Wańkiewicz, W. Świda, J. Tyszkiewicz, Cholewicki.

wojewódzkiej w Białymstoku i zarządowi głównemu w Warszawie z powodu nieprzychylnego ich stosunku do rządu marszałka Piłsudskiego.

Do p. Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego wysłano depesze hołdownicze.



Smukłe biodra to ideał wszystkich pań. Dlatego też używać winny do masażu jedynie patent aparat „PUNKT-ROLLER” który posiada skutecznie działające ssawki kauczukowe

awstać należy na oryginalny znak ochrony „kropka na czole”. Do nabycia w każdym składzie sanitarnym. Najpraktyczniejsze jako podarek gwiazdkowy.

Smutne byłyby święta bez książki!

Księgarnia FISZERA, Piotrkowska 47 złą temu zaradziła przygotowując **WIELKI WYBÓR OD NAJTAŃSZYCH.**

Europa w kleszczach mrozu.

Lód ścina od fiordów aż po Wezuwiusz.

Dziesięć ofiar zimna w ciągu jednej doby w Paryżu.

Telegram własny „Kurier Łódzki”

Paryż, 20 grudnia.

Mrozy w Paryżu i okolicach oraz w szeregu dzielnicach środkowej i północnej Francji stają się coraz dotkliwsze. Zarówno w Paryżu, jak i na prowincji, wiele osób, zwłaszcza wśród bezdomnych, zmarło na śmierć. Według informacji dzisiejszych pism porannych, w ciągu doby ubiegłej zginęło od mrozu 10 osób. Nocy ostatniej mróz nieco zelżał do 16 st. i wykazuje tendencję dalszego zmniejszania się.

W PÓLNOCCNEJ ANGLJI

Londyn, 20 grudnia.

W Anglii panują mrozy, które notowa no tylko w r. 1917 i 1895. Ruch kolejowy odbywa się z opóźnieniem, a w niektórych miejscach, zwłaszcza na północy, jest zupełnie przerwany. W Glasgowie wybuchł kocioł z powodu mrozu, zabijając kobietę.

CAŁYNY ŚNIEŻNE POD NEAPOLEM.

Rzym, 20 grudnia.

W południowych Włoszech spadły wielkie opady śnieżne. Na półwyspie Apulji w pobliżu Tarentu, pokrywa śnieżna dochodzi do półtora metra. Pociągi

między Tarentem i Brindisi wstrzymano. Ubiegłej nocy przy świetle pochodni odbywało się rozkopywanie toru kolejowego, pokrytego śniegiem. Połączenia drotowe Rzymu z południem Włoch prawie nie funkcjonują. W Benevento w pobliżu Neapolu śnieg leży warstwą grubą na 80 ctm., utrudniając łączność kolejową z okolicą.

DUNAJ ZAMARZA.

Wiedeń, 20 grudnia.

Zegluga na Dunaju z powodu mrozu została wstrzymana. W Budapeszcie temperatura wynosi 12 st., w Debreczynie — 15 st. poniżej zera. Komunikacja kolejowa na Węgrzech odbywa się z trudnościami, połączenia drotowe w wielu miejscach przerwane.

MROZY W SZWAJCARJI.

Genewa, 20 grudnia.

Na całym kontynencie Europy południowej panują silne mrozy. Na stacjach górskich w Szwajcarii notowano do 30 st. C. niżej zera.

JUGOSŁAWJA W WIRZE ŚNIEŻNYCH ZAMIECI.

Białogród, 20 grudnia.

Na całą Jugosławję przeszła fala ni-

skiej temperatury. W Białogrodzie temperatura wynosi minus 15 st. Spadły bardzo obfite śniegi. Pociągi w południowej Serbji nadchodzą ze znacznym opóźnieniem. W całej południowej Serbji panują zawiąse śnieżne. Linje telegraficzne i telefoniczne przerwane. Temperatura w niektórych miejscowościach spadła poniżej 20 st. Również w Słowacji panują wielkie mrozy.

W ZAKOPANEM 27 STOPNI MROZU.

Warszawa, 20 grudnia.

Dzisiaj w całej Polsce na ogół dość pogodne i bardzo mroźno. Najniższą temperaturę zanotowano w Zakopanem, gdzie mróz wynosił 27 st. C. Na północnym wschodzie (Wilno i Suwałki) padał śnieg. W górach i w kieleckim wystąpiła mgła. Temperatura w poszczególnych miejscowościach Polski wynosiła o godz. 8-ej rano: Warszawa 18 st., Kielce — 19, Kraków — 17, Cieszyn — 20, Bydgoszcz — 14, Puck — 7, Białystok — 21, Wilno — 18, Pohulanka koło Wilna — 20, Mołodeczno — 25, Lida — 23, Lublin — 22, Łwów — 19, i Żaleszczyki minus 15 st. C.

Energiczna likwidacja komunizmu w Chinach.

Wyrzucenie wszystkich placówek bolszewickich.

Zdecydowana akcja armji nankińskiej.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 20 grudnia.

Donoszą tutaj z Kantonu, iż w Szanghaju aresztowany został dyrektor tamtejszego oddziału „Dabanku” Fromberg, pod zarzutem finansowania zamachu stanu, którego usiłował dokonać komunistki w Chinach południowych.

NIEFORTUNNY CZEN.

Moskwa, 20 grudnia.

Powrócił tutaj były minister spraw zagranicznych rządu kantoniskiego, Eugeniusz Czen, który na pierwszej wieści o wybuchu rewolucji w Kantonie, wyjechał do

tego miasta. Jednakże kiedy po przybyciu do Władywostoku otrzymał depeczę o stłumieniu ruchu komunistycznego, natychmiast skierował się z powrotem do Moskwy.

WYRZUCENIE Z CHIN BOLSZEWICKICH HANDLOWCÓW.

Pełin, 20 grudnia.

Donoszą tu z Szanghaju, iż tamtejszy konsul sowiecki obsadzony został przez policję, która dokonała w nim szczegółowej rewizji. Wszystkie sowieckie instytucje handlowe, znajdujące się na terenie zajętych przez wojska rządu nankińskie-

go, otrzymały rozkaz zwinienia swej działalności, przyczem instytucje te będą mogły pracować przez czas, potrzebny na likwidację interesów. Część sfer kupieckich w Szanghaju wystąpiła z petycją do rządu o odwołanie tych rozporządzeń, wobec wielkich strat, jakie w wyniku zerwania stosunków handlowych z Sowietai poniesie handel herbata.

Donoszą tu z Kantonu, iż rozstrzelany został jeszcze jeden urzędnik konsulatu sowieckiego w Kantonie, którego spotkano na ulicy z bronią w ręku.

Pierwsze skutki decyzji Rady Ligi.

Wznowienie ruchu pogranicznego między Polską a Litwą.

Tel. własny „Kurier Łódzki”.

Wilno, 20 grudnia.

Na skutek uchwały Rady Ligi w sprawie zatargu polsko-litewskiego, podjęty został na dobre ruch pograniczny pomiędzy obu krajami. Województwo wileńskie wydaje codziennie przepustki graniczne, w ilości nieograniczonej, a władze litewskie czynią tak samo. Ruch pograniczny jest bardzo ożywiony.

NIEMCY A WALDEMARAS.

Telegram własny „Kurier Łódzki”.

Berlin, 20 grudnia.

Na wczorajszym poufnym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Reichstagu

min. Stresemann złożył sprawozdanie z działalności swej w Genewie, poczem nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dyskusja.

Z kół parlamentarnych słychać, iż w toku debaty poddano ostrej krytyce zachowanie się Stresemanna wobec Waldemara sa, biorąc za złe zwłaszcza, iż uniknął spotkania z premierem litewskim w Berlinie, tuż przed swym wyjazdem do Genewy.

Bezpośrednio po tem posiedzeniu rozeszła się pogłoska, że w najbliższym czasie prawdopodobnie w pierwszej połowie stycznia, nastąpi spotkanie Stresemanna z Waldemarasem,

wzdragając się przed wydaniem większej rządczej tajemnic opozycyjnych.

DEMONSTRACJE.

Moskwa, 20 grudnia.

W związku z decyzją o wykluczeniu z partji wybitnych przywódców opozycji, zwolnienicy Trockiego wraz ze zwolennikami skrajnego opozycjonisty, Sapronowa, pod kierunkiem Smilki, Bakajewa, Muralowa i Smirnowa, urządzili w Moskwie szereg demonstracji, protestując przeciwko wyrzuceniu z partji najwybitniejszych jej przywódców.

Instytucje ubezpieczeń pracowników umysłowych

Warszawa, 20 grudnia.

W sprawie dotychczasowych instytucji ubezpieczeniowych pracowników umysłowych i ustalenie, które z zakładów tego rodzaju i w jakim stopniu przejmą zobowiązania dotychczasowych instytucji minister Jurkiewicz powołał komisję likwidacyjną, złożoną z 5 członków. Komisja ta uskuteczył zestawienie praw i zobowiązań tych instytucji i przekaże stopniowo właściwemu zakładom ubezpieczeniowym pracowników umysłowych ich czynności. W skład komisji wchodzi, jako prezes dr. Łazański, dyrektor powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych, A. Lefisza radca prawny przy Radzie Ministrów, J. Taborski technik asekuracyjny zakładu pensyjnego we Lwowie, Fr. Wolczyk, technik asekuracyjny zakładu ubezpieczeń społecznych województwa śląskiego i dyrektor Tadeusz Poznański, technik asekuracyjny powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych.

Węgiel polski pójdzie do Anglii i Irlandji.

Warszawa, 20 grudnia.

Przemysłowcy węglowi — jak się dowiadujemy — zwrócili się do rządu w sprawie uzyskania dalszej opieki i pomocy rządowej dla eksportu węgla, a to ze względu na dalsze obniżenie cen węgla przez przemysł węglowy angielski na rynkach północnych. Jak wiadomo — przemysł węglowy angielski, wpartym w znacznej części z rynków skandynewskich przez węgiel polski, chwycił się cen dum-

NA WIDOKRĘGĘ POLITYCZNYM.

RADA MINISTRÓW.

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 21 b. m. będą rozważane sprawy urzędnicze. Mielniemi będzie zatwierdzona sprawa podniesienia podatku mieszkaniowego dla urzędników do norm przewidzianych ustawą o ochronie lokatorów i sprawa podniesienia pensyj za I kwartał 1928 r., co do których to spraw wicepremier Bartel wydzielił delegacji urzędników przyrzeczenie. Sprawa zasadniczego uregulowania plac zdecydowane w dzię od 1-go kwietnia.

KONFISKATA.

Dnia 20 b. m. skonfiskowany został zlecenia komisariatu rządu organ P.P.S. „Robotnik” za artykuł p. t. „Kapitałizm przed obszarnikami” omawiający wyniki polityczne rządu.

SKARGA SENATU.

Marszałek senatu Trampczyński i wicemarszałek Bojko, Stychel i Woźnicki upoważnili senatorów b. senatora Bielawskiego i b. posła Libmana do zaskarżenia przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym decyzji Min. Komunikacji, które legitymacjom tych senatorów, pełniących czynności w senacie — odebrało prawo płatnego korzystania na podstawie artykułu 23 i 37 konstytucji z przejazdów państwowymi kolejami.

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

„Monitor Polski” z dnia 20 grudnia ogłosił porządkiem ministra przemysłu i handlu o mianowaniu 10 izb przemysłowo-handlowych z siedzibami w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Gdyni i Wilnie.

KOMISJA DO SPRAW MNIEJSZOŚCI.

Dnia 20 b. m. odbyło się posiedzenie komisji dla spraw mniejszości narodowych w składzie Leutenherca i Wasilewskiego przy udziale czelnika wydziału narodowościowego p. Suchkiewicza. Komisja rozważała szereg spraw bieżących.

POSEŁ POLSKI W HELSINGFORSIE.

Na stanowisko posła polskiego w Helsingforsie zostanie mianowany p. Wysocki, który zastawał przez dłuższy czas na stanowisku posła polskiego w Szwecji.

Stanowisko generalnego konsula polskiego w Nowym Jorku p. Gruszcze obejmuje konsul Kolonji, p. Rozwadowski.

Co słyhać na świecie?

— Berlin. — Szef Reichswehry generał Heyd wydał rozkaz, znoszący w wojsku tytuł ekscelencji dla generałów i nakazujący żołnierzom, aby zwracali się do poszczególnych generałów „panie generale”, a nie „ekscelencjo”, jak to było dotychczas.

— Praga. — Przybył tu z Warszawy znany rosyjski działacz polityczny i publicysta, p. Włodzimierz Burcew. W wywiadzie, udzielonym w reprezentantom prasy czechosłowackiej, oświadczył p. Burcew, iż jest pewien upadku rządu bolszewickiego w Rosji w najbliższej przyszłości.

— Londyn. — Próby uratowania łodzi podwodnej S. 4 zatopionej pod Provincetown, zostały porzucone, ponieważ w zatoce szaleje silny sztorm, który uniemożliwia pracę okrętów ratowniczych. Jeżeli burza trwać będzie jeszcze 24 godziny, wówczas nadzieja uratowania 6-ciu żyjących marynarzy, będzie zupełnie stracona, ponieważ zapas powietrza łodzi podwodnej jest na wyczerpaniu.

— W Derby przyszły siostry słamskie, złęczone z sobą głowami. Jest to pierwszy tego rodzaju wśród znanych dotychczas wypadków.

pingowych i przy ich pomocy chce pozbyć się groźnej dla siebie konkurencji przemysłu polskiego.

Sprawą tą zająć się ma na najbliższym swem posiedzeniu komitet ekonomiczny Rady Ministrów.

W kołach rządowych i przemysłowych utrwała się pogląd, iż eksport węgla na rynki północne nie powinien być zamiechany, nawet w warunkach, gdyby wypadło ponieść jeszcze dalsze w tym wzglę dzie ofiary.

Ponadto — jak się dowiadujemy główne koncerty węglowe polskie przystępują do zorganizowania własnego tonażu, celem dotarcia z konkurencją węglową na rynki zbytu, na których utrzymują się wysokie ceny węgla a więc przede wszystkim w Anglii, Irlandji oraz na rynkach hiszpańskim, portugalskim, algijskim itd.

Z życia rzemieślnika polskiego w Łodzi.

Co dzień niesie? Szkic działalności cechu mistrzów piekarskich.

Z nadzwyczajnego walnego zebrania w dniu 19 b. m.

Grudzień

21

Środa

DZIS: Tomasz A.
JUTRO: Honoraty M.Wschód słońca 7 42.
Zachód słońca 15 26.
Wschód księżyca 5.30.
Zachód księżyca 14.22.
Długość dnia 08.11.
Ubyło dnia 8.42.

Sprzedaż biletów do wagonów sypialnych.

Jak się dowiadujemy, Generalna Agencja Międzynarodowych Wagonów Sypialnych w Warszawie oraz oddziały jej we Lwowie i w Stolpcach rozpoczynają sprzedaż biletów do wagonów sypialnych oraz na poszczególne klasy, bezpośrednio ze stacji odjeżdża na Daleki Wschód.

Ponieważ w najbliższym czasie Generalna Agencja Międzynarodowych Wagonów Sypialnych otwiera również swój oddział w naszym mieście, przeto i przemysł łódzki będzie mógł korzystać z tego niewątpliwie bardzo poważnego udogodnienia.

OSOBISTE.

Łódzianin p. Witold Królkowski ukończył politechnikę w Gandawie i otrzymał dyplom inżyniera-mechanika.

Znany w szerokich kołach stolicy i Łodzi wybitny działacz akademicki p. Józef Eug. Iwiński został mianowany asystentem Uniwersytetu Warszawskiego.

P. asystent Józef Eug. Iwiński jest uczniem, wychowankiem gimnazjum dyr. K. Wiśniewskiego. W społeczeństwie akademickim p. Iwiński zapisał się chlubnie jako b. v. prezes Akad. Koła Łódzian, b. prezes Koła Przyrodników S. U. W., prezes Koła Chemików S. U. W. i prezes Koła Obrony Przeciwgazowej na Uniwersytecie Warszawskim.

POMOC ŻYWNOSCIOWA DLA BEZROBOTNYCH W ŁODZI.

Wczoraj p. prezydent Ziemiecki wychodził do Warszawy, by między innymi uzyskać od rządu obiecane fundusze, przeznaczone na pomoc żywnościową dla bezrobotnych nie pobierających zasiłków pieniężnych.

Wydział gospodarczy Magistratu m. Łodzi ogłosił konkurs na dostawę większej ilości maki pszennej, żytniej, kaszy jęczmieńnej i fasoli.

Racje żywnościowe wydawane będą w trzech kategoriach, dla kawalecików, dla posiadających mniejszą rodzinę i wreszcie dla obarczonych rodziną licznější.

Niezależnie od funduszy rządowych, o ile zajdzie potrzeba Magistrat wysyła na ten cel fundusze dodatkowe z kasy miejskiej.

Nabywanie koncesyj widowiskowych.

Z dniem 31-go b. m. wygasa ważność koncesyj i zezwoleń, wydanych przez Urząd Wojewódzki na wszelkiego rodzaju imprezy widowiskowe, koncertowe, kabaretowe, teatry, kina, strzelnice, kinematografy wędrownie, grywanie na instrumentach i t. p.

Osoby, starające się o przedłużenie tych koncesyj względnie zezwoleń na r. 1928, winny w ciągu miesiąca grudnia wnieść swe podania należycie ostatecznie do właściwego starostwa (Komisarz Rządu), dołączając do nich dawne koncesje, przyczem otrzymają odpowiednie zaświadczenia tymczasowe do uzyskania nowych koncesyj.

Lekarz-Dentysta

Zofia Bielakowska

b. długoletni asystent

prof. dr. A. Meissnera
w Warszawie

(resekacje, replantacje, leczenie dziąseł i zębów i t. p.)

przyjmuje codziennie od 10-1 i pół i od 4 do 7 przy ul. Kilińskiego nr. 113 róg Nawrot (windy szynny) tel. 48-27

Rzemiosło polskie wkracza w nowy okres swej pracy i rozwoju.

Z dniem 15 b. m. weszła w życie nowa ustawa przemysłowa, zamykając dotychczasowy etap życia rzemieślnika cechowego.

Zrzeszenia pokrewnych sobie zawodów rzemieślników, — skupienia ludzi jednej pracy znajdujące swój zewnętrzny wyraz w t. zw. cechach przestały już istnieć w tej pełni przywilejów i praw, jakie im były przyznane od stu lat.

Nie znikną jednak zupełnie symbole cechów, lecz i duch, będący ich treścią, a przedewszystkiem tradycja żyć w nich musi i będzie przekazywana z pokolenia na pokolenie...

Mimo to więc, iż oficjalnie istnieć ce-



P. Jan Wandachowicz,
starszy cechu mistrzów piekarskich.

chy przestały — pisać o nich, o ich bogatej historii zawsze będziemy...

Cech mistrzów piekarskich w Łodzi powstał w pierwszych latach zakładania fundamentów pod przyszłą stołeczną pracę w Polsce.

Istnienie cechu datuje się od 15 maja 1825 r. Jest to data „urzędowego” rozpoczęcia działalności cechu piekarskiego. Zasadniczo jednak mistrzowie piekarscy zorganizowani byli już w roku 1816-ym.

Jak stwierdzają dokumenty pierwszymi członkami a zarazem założycielami cechu byli: Jan Ostrowski, Fryderyk Daun, Karol Ernst, Filip Khorer, Michał Reuter, Fryderyk Gimert, Dawid Grubert, Jan Koch, Jan Reich, Jan Herbst, Szmul Litman.

Z biegiem lat cech, podobnie jak i Łódź sama, rozwijał się szybko. — ilość członków rosła, — aż doszła do dzisiejszej pożątej cyfry 200 członków.

Cech pochlubił się może, podobnie jak i inne wielkie i bogate cechy — posiadaniem pięknego własnego lokalu przy ul. Podleśnej 1. Lokal ten zakupiony został mniej więcej w połowie zeszłego wieku

W skład zarządu wchodzi obecnie następujący członkowie cechu, wybrani w dniu 6 lipca br.: starszy Cechu — p. Jan Wandachowicz, podstarszy cechu p. Zygmunt Kuliński, skarbnik p. Alfons Lipiński, gospodarz p. Stanisław Skórczyński, sekretarz p. Franciszek Rawski.

Asesorowie: pp. Adolf Hermans, Franciszek Tomczak, Otton Langhoff, Ludwik Maisner, Alfons Bek, Franciszek Zawadzki, Oskar Filipp, Józef Makówka.

Członkami Komisji Rewizyjnej są: pp. Karol Hesse, Franciszek Sikorski, Karol Ulrych.

Onegdaj w lokalu własnym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie cechu mistrzów piekarskich.

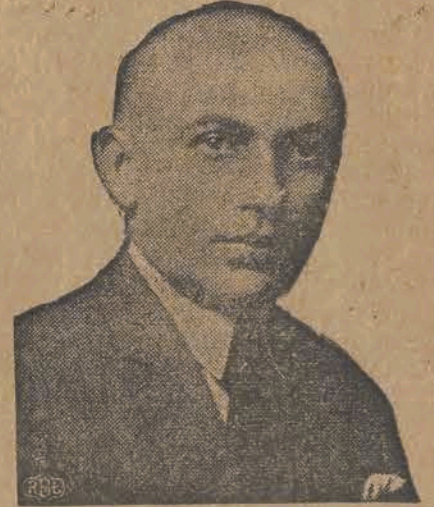
Porządek dzienny obejmował sprawozdanie ze zjazdu w Poznaniu, wybór członków do komisji sanitarnej, wybór komisji likwidacyjnej sprawa Izby rzemieślniczych i wolne głosy.

Zajął zebranie starszy cechu p. Wandachowicz, podkreślając ważność chwili dla rzemiosła polskiego. W sprawozdaniu ze zjazdu w Poznaniu, odbytego w dniu 12 b. m. p. Wandachowicz zaznaczył, iż tendencje grupy poznańskiej stworzenia ogólnokrajowego związku konstytucyjnego z centralą w Poznaniu nie spotkały się z przychylnym przyjęciem przedstawicieli cechów z b. Kongresówki i Małopolski, którzy stali na stanowisku nie zwalczania istniejącego związku w Warszawie.

Co do wyboru delegata do Komisji sanitarnej, postanowiono sprawę pozostawić do rozstrzygnięcia p. Wandachowiczowi, — likwidacją natomiast, która będzie jedynie częściową, zajęć się ma zarząd cechu.

Sprawie wyborów do Izby rzemieślniczych poświęcono bardzo wiele uwagi, wskazując na konieczność zespolenia wszystkich sił rzemieślniczych celem uzyskania odpowiedniego przedstawicielstwa w Izbie, która będzie musiała stać na

straży interesów stanu rzemieślniczego w Polsce.



F. Franciszek Rawski,
sekretarz cechu mistrzów piekarskich.

Brak obywatelskiego uświadomienia.

Członkowie komisji obwodowych zwracają swe nominacje.

Jak się dowiadujemy Komisariat Rządu w m. Łódź wysłał już dekrety nominacyjne poszczególnych członków obwodowych komisji wyborczych, wzywając ich do stawienia się do pracy w dniu 27 grudnia, w którym to dniu obwodowe komisje wyborcze rozpoczynają normalne urzędowanie. Większość jednakże członków tych komisji odesłała nominacje swe do Komisariatu Rządu, z tego tylko względem, że czynności ich nie będą płatne. W związku z tem referat wyborczy przy Komisariacie Rządu wyjaśnia, że zwroty nominacyj należy kierować nie do Komisariatu Rządu, lecz do przewodniczącego okrojowej komisji wyborczej p. sędziego Korwina-Korotkiewicza. Jednocześnie Komisariat Rządu ostrzega, że nominacje cofnięte będą tym tylko członkiem obwodowych komisji wyborczych, którzy wy-

każą się świadectwem lekarskim, że stan zdrowia nie pozwala im na pełnienie czynności. Tak samo uchylone zostaną nominacje tych osób, które przedstawiają zaświadczenie gminy miejskiej, że z przyczyn bardzo ważnych nie mogą piastować stanowiska członków obwodowych komisji wyborczych. Inne podania o cofnięcie nominacji nie będą uwzględniane a uchylające się od spełnienia obowiązku obywatelskiego zostaną w myśl postanowień karnych ustawy wyborczej ukarani grzywną lub aresztem.

Wobec tego że wszystkie nominacje na członków obwodowych komisji wyborczych zostały już rozpatrzone, wczoraj rozpoczęły się konferencje okrojowej komisji wyborczej, na których załatwiane są nominacje przewodniczących poszczególnych komisji obwodowych. (p)

Za samowolne zerwanie plomb licznikowych

Pinkus Lelowski skazany na 100 złotych grzywny.

Pinkus Lelowski, zamieszkały przy ul. Nowomiejskiej Nr. 6, za samowolne zerwanie plomb i właczenie instalacji wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 października r. b. skazany został na zapłacenie 100 złotych grzywny z zamianą, w razie nieściągalności, na 2 tygodnie aresztu oraz na zapłacenie kosztów sądowych za drugą instancję.

Przewód sądowy ustalił, że Pinkus Lelowski sam założył u siebie instalacje, nie odpowiadającą jednakże przepisom Elektrowni.

Komisja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. nie zaakceptowała przeprowadzonych robót i poleciła Lelowskiemu dokonać odnośne przeróbki, w związku z tem zaplombowano Lelowskiemu dopływ prądu z pionu.

Abonent uczuł się ożrezeniem komisji technicznej dotknięty, użył przeto pod adresem tejże kilku słów obraźliwych i

w obecności wzmiankowanej komisji porywał nałożone plomby.

Łódzkie Tow. Elektryczne zaplombowało instalację ponownie i sprawę skierowało do sądu, oskarżając początkowo Lelowskiego o kradzież prądu i o samowolne zrywanie plomb.

Na przewodzie sądowym powołani świadkowie stwierdzili samowolne oskarżonego i sędziego pokoju III okr. m. Łodzi skazał Lelowskiego na zapłacenie grzywny 100 złotych, z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu, zmieniając jednocześnie kwalifikację czynu.

Lelowski, niezadowolony z obrót sprawy, odwołał się do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sprawę tę rozpatrzył wydział odwoławczy-karny Sądu Okręgowego w Łodzi i wyrok sądu pokoju III okr. m. Łodzi zatwierdził, zasądając ponadto od Lelowskiego 5 złotych opłat sądowych.

Falszeryz weksli dolarowych w potrzasku.

Władze śledcze osadziły oszusta w areszcie.

W Łodzi pojawiły się w obiegu weksle dolarowe, na których podpisy i pieczęć żyrantów były sfalszowane. Powiadomione o tem władze śledcze prowadziły dochodzenie, które wczoraj doprowadziło do ujęcia falszerzy. Jeden z wywiadowców, znalazłszy się w kawiarni, będącej punktem zbornym ciemnych elementów, podsłuchał rozmowę kilku osobników, z których jeden opowiadał o sobie sfalszowania weksli. Wywiadowca udał się w ślad za podejrzanym osobnikiem do domu przy ul. 6-go Sierpnia 36. W chwilę potem do drzwi mieszkania tego zapukał wywiadowca wraz z poste-

runkowym policji mundurowej. Na widok ich nieznany osobnik przeraził się i rzucił się w kierunku szuflady biurka, pragnąc najwidoczniej zniszczyć znajdujące się w niej dowody kompromitujące. Zamiar ten jednak został udaremniony. Przystąpiono do skrupulatnej rewizji w czasie której znaleziono fałszywe pieczęćki żyrantów, figurujących na fałszywych wekslach dolarowych.

Fabrykantem weksli okazał się niejaki Józef Hersztark, zamieszkały z żoną. Został on aresztowany i osadzony w areszcie przy komendzie m. Łodzi. (p)

Rozbudowa sanatorium dla pierświ chorych w Łaglewnikach.

Onegdaj odbyło się posiedzenie delegacji wydziału zdrowotności publicznej, na którym ukonstytuowane zostały poszczególne komisje, a więc lekarska, komisja do ustalania i anulowania opłat szpitalnych, gospodarza rada sekcji do walki z jaglicą i rakim, kolegium mieszkaniowe i rada nadzorcza apteki miejskiej. Po ukonstytuowaniu się komisji omawiano sprawę rozszerzenia działalności na polu zdrowotności publicznej. W wyniku obrad uchwalono, by przystąpić do budowy dwóch jeszcze pawilonów dla chorych na gruźlicę, prócz istniejącego już pawilonu dla osób zagrożonych gruźlicą. Opracowany został również kosztorys tej budowy, wynoszący 75.000 zł. Następnie omawiano sprawę konieczności zabezpieczenia dla wydziału zdrowotności publicznej gruntów na terenie Łaglewnik w stronie Skotnik, a to w celu dalszej rozbudowy pawilonów sanatorium dla gruźliczo chorych. Konieczność zabezpieczenia tego motywowana jest tem, że w najbliższej przyszłości nastąpić ma parcelacja Łaglewnik gruntu zaś, które pragnie sobie wydział zdrowotności zabezpieczyć są wysoko położone i jako takie nadają się znakomicie dla osób chorych na gruźlicę.

W dniu 18-ym grudnia 1927 r. zmarł nasz nieodżałowany członek, przeżywszy lat 44

†

TEOFIL EGLER

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 grudnia r. b. o godzinie 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Rokocińskiej L. 59, na Stary Cmentarz Ewangelicki.

†

Na smutny ten obrzęd zaprasza swych członków
Stowarzyszenie Właścicieli Piwiarń
na Woj. Łódzkie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę żonie mojej

†

Kazimierze Kunegundzie Kosek

a w szczególności księżom: Cieślińskiemu, Olesińskiemu, Harkawemu i wszystkim kolegom, przyjaciołom i znajomym składam z bolącego serca serdeczne „Bóg Zapłać”.

Stroskany mąż.

Z Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 14.

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi, p. Stefan Belżyński, został przewodniczącym okręgowej komisji wyborczej Nr. 14, a zastępcą sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi, Józef Zaborowski, członkami komisji mianowanymi przez p. wojewodę łódzkiego są: Julian Muszyński, radca wojewódzki Łodzi i jako zastępca dr. Aleksander Banaś, referendarz starostwa łódzkiego; wybrani przez Radę Miejską w Łodzi: Władysław Dolecki—biurokrata i Aleksander Bengsch, ławnik Magistratu m. Aleksandrowa, ich zastępcy: Gerard Neuman—kupiec i Jan Golański—kolejarz; wybrani przez sejmik powiatu łódzkiego: Wacław Gogolewski, wójt gminy Łosicze i Jan Świercz, burmistrz m. Zazęcza, ich zastępcy: Antoni Rydlewicz, kłobowic i Ignacy Kamiński, rolnik. Okręgowa komisja wyborcza Nr. 14 obejmująca przy wyborach do sejmiku powiaty łódzkiego łaski i sieradzki, a przy wyborach do senatu całe województwo łódzkie. Obwody głosowania przy wyborach do senatu odpowiadają obwodom głosowania, ustanowionym dla wyborów do sejmiku. Okręg wyborczy wojewódzki łódzkiego wybiera 8 senatorów. W dniu wczorajszym odbyło się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi posiedzenie okręgowej komisji wyborczej Nr. 14 pod przewodnictwem p. prezesa Belżyńskiego; dokonano podziału okręgu na 190 obwodowych komisji i wybrano 190 przewodniczących obwodowych komisji wyborczych i ich zastępców. Dalsze prace organizacyjne w toku.

Złodziejska para na gościnnych występach w Łodzi. Nowy triumf łódzkiej policji śledczej.

Schwywanie niebezpiecznych szopenfeldziarzy międzyimiastowych.

Od dłuższego już czasu władze śledcze wszystkich większych miast Polski biedziły się bezskutecznie nad sposobem ujęcia niebezpiecznej pary złodziejskiej tak zwanych „szopenfeldziarzy“ okradających w biały dzień sklepy. Parę tych fenomenalnych złodziei stanowili 36-letni Józef Placek i kilka lat młodsza kochanka jego Genowefa Fiszer, oboje łódzianie. Placek i przyjaciółka jego wytwornie ubrani, elegancy i wymowni grasowali w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu, Krakowie, Lwowie i Włocławku w Warszawie i innych miastach, dopuszczając się kradzieży w takich firmach jak Herse, Zmigryder i Chmielewski w Warszawie, Kantor i Spodankiewicz w Łodzi itp. Kradzieże popełnione przez tę parę złodziejską przewyższają sumę ćwierć miliona złotych. Władze śledcze były wobec Placka i jego przyjaciółki bezsilne i sprytna para zazwyczaj wymykała się z zastawionych sidła policyjnych, a opuszczawszy zagrożony teren, przenosiła się do innych miejscowości. W okresie przedświątecznym Placek wraz z kochanką przyjechali do Łodzi i zajęli luksusowo urządzone mieszkanie w domu przy ulicy Nowo-Cegielnianej 41. Wiadomość o pobycie fenomenalnych „szopenfeldziarzy“ dotarła również do uszu policji śledczej. Zarządzona obserwacja przyczyniła się do ustalenia miejsca czasowego zamieszkania Placka i Fiszerówny. Ubiegłej nocy wywiadowcy urzędu śledczego obstawili dom, w którym zamieszkiwał Placek i jego godna przyjaciółka. Pograżony we śnie Placek obudził się, a nie spodziewając się wizyty policji otworzył drzwi. Widząc wkraczających do mieszkania wywiadowców Placek usiłował wyciągnąć rewolwer, lecz zamiar ten udaremnilo mu. Placka okutego w kajdany oraz Fiszerównę odwieziono do aresztu przy Urzędzie Śledczym. W mieszkaniu pary złodziejskiej znaleziono futra, jedwabie i cenna biżuterja, po-

chodzące z kradzieży. Odebrane łupy stanowią zaledwie znikoma część z wielu wypraw Placka i Fiszerówny. Dalsze dochodzenia prowadzone w szybkim tempie przez łódzki Urząd Śledczy mają na celu odnalezienie pozostałych, pochodzących z kradzieży łupów. Józef Placek i Genowefa Fiszerówna w najbliższych dniach przesłani zostaną do dyspozycji władz sądowych.

Pożar domu mieszkalnego w centrum miasta Lokatorzy dwóch pięter w obliczu niebezpieczeństwa.

Wczoraj około godziny 2 w południe straż ogniowa powiadomiona została o pożarze przy ulicy Żeromskiego 3. Paląc się 4-piętrowy budynek mieszkalny, stanowiący własność braci Ikka. Z chwilą kiedy na miejsce przybyły pierwsze oddziały straży ogniowej, cały strych 4 piętrowego frontowego budynku mieszkalnego stał w płomieniach. Szerzący się z zastraszającą szybkością żywioł zagrażał lokatorom 3 a nawet 2 piętra. Szybka akcja straży zapobiegła katastrofie. Rozwinęto drabiny automatyczne i w chwili później na pionacy budynku polały się strumienie wody z hydrantów i węży. Popłoch wśród mieszkańców domu, z których niektórzy już zaczęli wynosić pościel i drobne rzeczy, nie trwał długo. Wystraszeni ludzie widząc skuteczną akcję straży ochłonęli z przestachu i zaprzestali wynoszenia rzeczy. W godzinę później pożar zlikwidowano. Spłonął doszczętnie strych domu i dach oraz poprzepalały się sufity kilku mieszkań 3 piętra grożąc łaďa chwilą zawaleniem się. Straż wyrządzone pożarem sięgają wysokości kilkunastu tysięcy złotych. Większe straty ponieśli lokatorzy, którym woda pozalewała mieszkania niszcząc meble.

W akcji ratunkowej wzięły udział 1, 2, 3, 4 i 5 oddziały straży. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz w osobach p. wojewody Jaszczołta, komisarza rzędu p. Strzemińskiego i Niedzielskiego, kom. Weyer i kierownik IV komisariatu policji. W czasie trwania akcji kordony policji zamknęły ruch kołowy i pieszy na odcinku ulicy Żeromskiego od Konstancyńskie do Zawadzkiej. Pożar jak ustalilo przeprowadzone dochodzenie wynikał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. W domu tym zamazowały rury wodociągowe, doprowadzające wodę z rezerwaru do rur mieszkaniowych. Właściciel domu wysłał ślusarza wraz z dozorcą na strych, celem usunięcia zła. Dozorca i ślusarz rozgrzewali zamrożone rury podłożonym ogniem i spowodowali pożar. Winni spowodowania ognia pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. P. wojewoda Jaszczołt specjalnie się zainteresował czy mieszkańcy domu nie ucierpieli. Po raporcie, złożonym przez naczelnika Płóciennika, p. wojewoda odjechał.

CZYSTOŚĆ CIAŁA DZIECIECĘGO wymaga zasypywania idealnym pudrem antyseptycznym „Hygenol“.

AKADEMIA KU CZCI ST. WYSPIAŃSKIEGO W ZGIERZU.

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Ćwiczeń Państw. Seminarium nauczycielskiego odbyła się w dniu 14 b. m. w sali Lutni uroczysta Akademia, poświęcona pamięci twórcy „Wesela“, Stanisława Wyspiańskiego. Akademię zagał prezes komitetu prof. Z. Ozóg, poczem artystka operowa p. Helena Fotygo wykonała szereg pieśni. Prof. Frydberg z Łodzi odegrał na skrzypcach kilka utworów, którymi zyskał sympatię i cznie zebranych słuchaczy. Prawdziwą atrakcją wieczoru była niezwykle piękna deklamacja artystki Teatru Miejskiego p. Karoliny I ubieskiej. Artystom dzielnie sekundował dr. A. Żebrowski. Głęboko pomyślaną prelekcję w Wyspiańskim wygłosiła prof. Choraży-Chrupkowska. Akademią wywarła na zebranych prawdziwe wrażenie i była prawdziwym aktem hołdu dla nieśmiertelnego poety.

„TRADYCYJNA RYBKA“ U TECHNIKÓW.

Zarząd Stowarzyszenia Techników w Łodzi dorocznym tradycyjnym zwyczajem urządził w sobotę 24 b. m. o g. 12 i pół w południe „Tradycyjną Rybkę“ dla swych członków. Zapisy przyjmuje sekretariat do 23/12 włącznie.

Sprawa spluwaczek w klatkach schodowych.

W dniu onegdajszym odbyła się w lokalu Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi ostateczna konferencja w sprawie spluwaczek pod przewodnictwem kierownika biura p. Drymera z udziałem przedstawicieli właścicieli nieruchomości pp. radnym Schotem, Wołankiem, Friesem i Heilmanem. Wobec tego, że specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Wydziału Zdrowotności Publicznej, Komisariatu Rządu i Policji Państwowej, ustaliła w swoim czasie typ spluwaczek, który został obecnie przedłożony przedstawicielom właścicieli nieruchomości, uchwalono zamówić spluwaczki według ustalonego typu t. j. trójkątne gliniane. Aby zapobiec kradzieżom, jakie miały miejsce ze spluwaczkami emalowanymi, nowe spluwaczki będą ciężkie i masywne, przytem na każdej wypalony będzie właściwy adres. Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości rozpoczną w tych dniach pertraktacje z fabrykami ceramicznymi w sprawie wytworzenia większej ilości wspomnianych spluwaczek, które będzie można nabyć w poszczególnych stowarzyszeniach.

Katastrofa tramwajowa przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Radwańskiej Wagon Nr. 3 wpał na wóz z węglem i został rozbity.

Wczoraj miała miejsce o godz. 3 po poł. u zbiegu ul. Piotrkowskiej i Radwańskiej katastrofa tramwajowa, która omal nie pociągnęła za sobą ofiar ludzkich. Tramwaj linii nr. 3, idący z Górnego Rynku skoro dojeżdżał do ul. Radwańskiej, hamulec przy motorze odmówił posłuszeństwa i wagony ze znaczną szybkością potoczyły się naprzód, a ponieważ zwrotnica nastawiona była w kierunku ul. Radwańskiej tramwaj niemiłosiernie skręcił w lewo. Stojący na stopniach kontroler tramwajowy St. Ratajczyk, przewidując wykołowanie lub nawet zderzenie, wyskoczył z wagonu, lecz pośliznął się i upadł twarzą na ślup, rozbijając sobie szczękę. W tym samym momencie z ul. Radwańskiej wyjeżdżał wóz naładowany węglem.

Wagony tramwajowe wpały całym pędem na wóz. skutki zderzenia były fatalne. Przed wagonu motorowego został formalnie zdruzgotany, a motor i hamulec wyrwane z osady. Orientując się w położeniu woźnica skierował konie na chodnik i ochronił je od skażenia, a może nawet przed śmiercią. Rozbite szyby poraniły konduktora, a wśród pasażerów powstała panika. Wezwano pogotowie ratunkowe, które w pobliskiej aptece opatrzyło poranionego kontrolera i konduktora, a przybyła policja spięła o wypadku powózków. Po wycofaniu z toru rozbitego wagonu i usunięciu rozsypanego na jezdni węgla tor uprzątnięto i unormowano komunikację. (b)

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!

Wielki program świąteczny królowie humoru PAT i PATACHON w swej najlepszej kreacji p. t.

Zięciowie w opałach

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedziela i święta od godz. 3 po poł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

ALFA i OMEGA INTRYGI.

Łódź, 20 grudnia.

Alfa i omega niemieckiej polityki wschodniej jest okrażenie i osłabienie Polski. Niemcy rozumieją, że Polska jest jedynym państwem, około którego mogłoby nastąpić pewne skryształowanie się stosunków na wschodzie Europy z pominięciem Niemiec. Taka zaś krystalizacja musiałaby raz na zawsze położyć tamę niemieckiemu parciu na wschód, które posiada szanse tylko o tyle, o ile na wschodzie trwać będzie nadal zamieszanie i rozproszkowanie. W szczeliny na wschodzie będzie się wytrwale usiłował wbić klin niemiecki z nadzieją stworzenia tej szczeliny na drodze dla zastępów niemieckich.

Z tego założenia wywodzą się wszelkie posunięcia polityki niemieckiej. Dąży ona przede wszystkim do rozłożenia wschodu Europy na szereg państw możliwie osłabionych. Stąd sympatje niemieckie dla polityki, marzącej o niepodległości Ukrainy, Białorusi itd. W tym kierunku Niemcy zmierzały już podczas wojny. Stąd polityka niemiecka wiąże Rosję w kierunku zachodnim, obawiając się, że zdezinteresowanie się Rosji na zachodzie wzmacni silę Polski, nie mówiąc już o tem, że Rosja sama przedstawia dla Niemiec nieograniczone możliwości.

Tem dążeniem polityki niemieckiej tłumaczy się również stosunek jej do Litwy. Litwa jest zbyt mała, ażeby mogła odgrywać kiedykolwiek rolę samodzielną w polityce. Należy sobie z tego zdać sprawę, że jest ona od początku swego powstania wyłącznie czynnikiem polityki niemieckiej. Nie można tedy dzisiaj patrzeć na Litwę inaczej, jak na narzędzie. Za Kownem tkwi zawsze Berlin i oceniając politykę litewską, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim politykę niemiecką.

W ostatnich wypadkach w związku ze skargą litewską w Genewie rola Berlina uwiadoczniała się ponownie w całej rozciągłości. Rozpoczęto alarm droga na Rosję. Zauważywszy nastroje międzynarodowe, Berlin uważał za stosowne wycofać się jako czynnik zewnętrznie aktywny, do czego się już przygotowywał. Niemniej wywoły prasy niemieckiej zdradziły najdokładniej robotę niemiecką.

„Deutsche Allgemeine Zeitung”, organ zbliżony do ministra Stresemanna, napisała podczas zjazdu emigrantów litewskich w Rydze, że wobec możliwości polsko-litewskiej zgody „Niemcy nie mogą pod żadnym warunkiem pozostać obojętne”. Niemcom chodzi tu o niebezpieczeństwo ewentualnego „okrażenia Prus Wschodnich”, jak to zupełnie wyraźnie przyznaje prasa niemiecka.

Mające się rozpocząć w styczniu rokowania polsko-litewskie już dziś sa-

niewatpliwie pod ostrzem intryganckich przygotowań Berlina. Wyczuć to łatwo z tonu nacjonalistycznej prasy niemieckiej, jak również i z tego, co opowiada na prawo i lewo, w Paryżu i w Berlinie p. Waldemaras.

Nie należy się ludzić, iż w Kownie zostanie precyzyjnie przygotowany grunt po temu, aby utrudnić porozumienie polsko-litewskie, aby zeskałotować wyrażne zobowiązania, powzięte przez Litwę w Genewie. Polityka polska będzie

musiała bacznie czuwać i z wielką energią tłumić tę misterną robotę intrygi promieniującej z Berlina do Kowna.

K.

ŚWITY POLITYCZNE.

Sytuacja polityczna w Jugosławii.

Prace sejmu. Interesy państwa a poszczególne prowincje. Koalicja chłopsko-demokratyczna.

(Korespondencja własna).

Białogód, w grudniu.

Obecny gabinet jugosłowiański, którego szefem jest, jak wiadomo, radykal Wukiczewicz, szczerze pragnie być rządem owocnej pracy państwowo-twórczej. Nie chcemy zastanawiać się nad tem, czy życzenie to jest następstwem stale wzrastającego kryzysu gospodarczego, czy też dyktowane jest obawą przed opozycją. Fakt jest, że p. Wukiczewicz stara się, by działalność rządu była jak najintensywniejsza, a równocześnie usiłuje wpłynąć również dodatnio na parlament, który niestety, niezawsze poświęca się swemu właściwemu zadaniu. Chcąc przyspieszyć bieg prac parlamentarnych, premier zarządził zwołanie sekcji już na 14 b. m., choć ogólnie się spodziewano, że Izba jugosłowiańska zbierze się dopiero w drugiej połowie stycznia. Pierwsze posiedzenie miało charakter uroczysty, wszyscy prawie posłowie byli obecni, a galerje dla publiczności zapelnione, jak to zwykle bywa przy otwarciu sesji parlamentarnej.

Na posiedzeniu tem wybrano 9 komisji, które opracować mają program prac sejmu. Opozycja pod przewodnictwem Prfliczewicza i Macka usiłowała przeprowadzić pewną zmianę w porządku dziennym, ale większość rządowa do tego nie dopuściła. Zaznaczyć wypada, że stronnictwa opozycyjne niechętnym bardzo okiem spoglądają na intensywną działalność rządu, gdyż p. Wukiczewicz wyraża im w ten sposób z ręki największy atut w walce z obecną koalicją, której dotychczas zarzucały zupełną bezczynność. Ponieważ gabinet koalicyjny ma w chwili obecnej dość silne oparcie ze strony partji politycznych, zdaje się, że tym razem Radzić, przepowiadający rychły upadek rządu Wukiczewicza, będzie kiepskim prorokiem. Nie można wprawdzie negocjować znacznego zacieknięcia się węzłów między stronnictwami opozycyjnymi, wchodzącymi w skład bloku chłopsko-demokratycznego, jednakowoż znaczenia bloku tego przeceniać nie należy. Przedewszystkiem trzeba mieć na względzie, że blok chłopsko-demokratyczny rozporządza zaledwie 83 głosami, tak że narazie o większości antyrządowej nie może być wcale mowy. Dawidowicz próbował przez pewien czas nawiązać kontakt z malkontentami z partji radykalnej, z którymi prawdopodobnie zamierzał się przyłączyć do bloku demokratycznego, ale wszelkie jego usiłowania w tym kierunku spełzły narazie na niczem. Opozycja, która usiłowała sobie swą słabość liczebną w parlamencie, obrała obecnie taktkę bezwzględnej krytyki wszelkich poczynań rządu.

Jak każdy z dotychczasowych rządów jugosłowiańskich, rząd p. Wukiczewicza dba znacznie więcej o interesy starej Serbji niż o potrzeby byłego zaboru

ansro-węgierskiego. Nic więc dziwnego, że ludność dzielnic tych śledzi działalność rządu białogrodzkiego z niezbyt wielkim zaufaniem. Obawy mieszkańców Chorwacji i Słowenji, że rząd przeprowadzi unifikację podatkową ich kosztem, są do pewnego stopnia uzasadnione. Że bowiem rząd ma podobne zamiary, wynika najlepiej z tekstu ustawy o unifikacji podatków bezpośrednich, jako też z projektu ustawy o szkolnictwie. Jest rzeczą znaną, że posłowie, pochodzący z Serbji, z całą stanowczością sprzeciwiają się przeprowadzeniu na terenie Serbji podatków dochodowych, choć w innych prowincjach podatki te już oddawna obowiązuja. Również w sprawie podatku gruntowego posłowie serbscy domagają się dla Serbji specjalnych ulg. Podobna taktyka stron-

nictw serbskich, głównie radykalnego i demokratycznego, utrudnia wysoce współpracę ich ze Słowienkami i Bośniakami, wchodzącymi, jak wiadomo, również do koalicji rządowej. Przedstawiciele dwu ostatnich ugrupowań znajdują się w przykrych sytuacjach, gdyż nie mogą oczywiście bez zastrzeżeń popierać projektów ustaw, godzących w interesy ich wyborców. Rozwój polityczny Jugosławii nie doszedł jeszcze tak daleko, by można było myśleć o utworzeniu stronnictwa politycznego o charakterze ogólnopństwowym. Działające dziś na terenie skupiszczyny partje polityczne są jedynie reprezentacjami ludności poszczególnych dzielnic, a ta właśnie okoliczność wielce utrudnia jakakolwiek na szerszą skalę zakrojona akcja polityczna.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

KSIĄŻE METROPOLITA KRAKOWSKI
O LIŚCIE PASTERSKIM.

„Ilustr. Kurj. Codz.” podaje wywiad hr. Tadeusza Lubieńskiego z ks. metrop. Adamem Sapieją, gdzie czytamy: Udałem się do księcia metropolity, Adama Sapiehy. Spytałem go, czy możliwe jest, aby wypowiedzenie się listu za potrzebą zjednoczenia sił katolicko-narodowych było pewnego rodzaju wskazówką co do zgrupowania się pod hasłem jakiegoś z istniejących dzisiaj stronnictw politycznych.

Treścią odpowiedzi, którą otrzymałem od księcia metropolity, było jak najenergiczniejsze za przeze mnie tego rodzaju insynuacji, a natomiast stwierdzenie, że pod wyrazami katolicki i narodo-woy rozumie się tylko te pierwiastki, które dla każdego dobrego katolika i Polaka powinny być najsilniejszym czynnikiem w działaniu, bo to działanie będzie wtedy uczelwe i realne.

Z kolei nasunęło się pytanie, czy nie powinno każde katolickie i umiarkowane stronnictwo współpracować z rządem, a przez to ugruntować opinię, że element prawdziwie katolicki jest wyrazem twórczo-państwowej pracy.

Niewatpliwie — brzmiała odpowiedź — ta współpraca istnieje powinna, bo wówczas w prace te wszczepia się zasady etyki katolickiej, poszanowania dla naszej wiary świętej, obalając zarazem zarzuty, ciężko krzywdzące duchowieństwo katolickie, jakoby dążyło do opanowania władzy w państwie, do zyskiwania jakichś osobistych korzyści materialnych i tym podobnych niedorzeczności.

ODEZWA KORFANTEGO.

„Epoka” pisze:

Na Śląsku powstał wielki blok wyborczy p. n. Narodowo-chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, do którego przystąpiły: Polskie Zjednoczenie Pracy, Zjednoczenie zawodowe polskie, Narodowa partja robotnicza i „Plast”, a to w celu stworzenia jednolitego frontu polskiego przeciwko Niemcom.

Od bloku tego wyjął się Chrześcijańska Demokracja pod wpływem p. Korfanteo i utworzyła własny komitet wyborczy.

W wydanej z tego powodu odezwie p. Korfanteo pisze:

„Wybory nie mogą się odbywać pod hasłem osób chociażby najwplywowszych, a więc pod żadnym warunkiem ani pod hasłem — za Pilsudskim lub przeciw Pilsudskiemu. Naszem hasłem

może być tylko walka o potężną praworządną Polskę, rządzącą się odwiecznymi zasadami Chrystusowemi. Żadamy wzmocnienia władzy, Frezydenta Rzplitej, ścisłego rozgraniczenia władzy rządu od władzy przedstawicielstwa Narodu, dla tego przedstawicielstwa szacunku i poważania. Domagamy się takiej zmiany prawa wyborczego i ordynacji wyborczej, by umożliwiły one powstanie w sejmie katolickiej, narodowej i praworządnej większości.”

PRZECIW STRUSIEJ POLITYCE.

„Kurjer Polski”:

Jest rzeczą, dziś — w przeddzień decydującej batalji — niewatpliwą, że wielka, szara masa, odsunięta od wpływów, żąda imponujących — nie basel, lecz czynów, nie nazwisk, lecz niezruszalnych liczb i cyfr, które potrafią obalić wszelkie kie uprzedzenia. Pytamy bestronnie — czem mamy zaimponować? Obliczeniem wzrostu drożyny czy wzrostem bezrobocia? To są bowiem sprawy, które ponad wszelkie sukcesy uderzają w proste, przyziemne życie obywatela, które ponad wszelką glorią wygranych batalij zagranicznych cięża nad pospolitem życiem szarego człowieka, od lat smaganego ciężkimi warunkami bytu, troską, nadziejami, które raz wraz zawodzą.

Posądzi nas ktoś, że to zjadliwa opoczycja, że to wyszukiwanie zjadliwe jakichś słabych, szczególnie zaniedbanych punktów w ogólnym życiu polskim. Byłaby to fatalna omyłka.

REZERWY ZBOŻOWE.

„Robotnik” grozi:

Rząd złożył broń przed wielkimi agrariuszami! Zaniechanie rezerw zbożowych z powodu wysokich cen zboża stanowi nie tylko dowód słabości wobec spekulantów agrarnych, ale nadto zapewnia im swobodę paskowania zbożem na cały okres przed nowymi żniwami!

Do czego to w skutkach swych doprowadzi, jeszcze zobaczymy!

Dla ludności wydanej w ten sposób na łup spekulacji, pozostaje dziś, jako jedyny środek obrony — kartka wyborcza... Tylko Sejm, stanowiący rzeczywisty wyraz interesów i dążeń mas pracujących i silny zaufaniem tych mas, może przeprowadzić zdecydowany porachunek z dyktaturą kapitalistycznych spekulantów, która klasę pracującą spycha na dno nędzy!



Z państwa szatańskich eksperymentów.

Prawdziwe oblicze stolicy Sowieców.

Miljonowe miasto bez prywatnych samochodów. Moskiewskie piękności w szatach nędzy. Drożyzna. Plaga nietletnich włóczęgów. „Daj kopiejkę, bo ukaszę“. Wieczne koszule. Homo homini lupus. Kraj straceńców.

(Pewien emigrant rosyjski, który żył 10 lat w Niemczech i polityka się zupełnie nie trudnił, wysłany został przez pewną firmę w sprawach handlowych do Moskwy. On to przedstawia rzeczowo i bez odcięcia partyjnych obraz dzisiejszej Moskwy).

w) Po przybyciu do Moskwy, niezależnie od otrzymanej w Berlinie wizy sowieckiej, wezwany zostałem do komisarjatu dla spraw zagranicznych, gdzie wypełnić musiałem kwestionariusz z 34-ma wprost nieprawdopodobnie intymnymi pytaniami.

Centrum Moskwy czyni wrażenie wielkiego europejskiego miasta. Nie widać się tylko prawie zupełnie prywatnych samochodów. Te nieliczne, które zauważyć można na ulicach Moskwy, należą bądź do państwowych instytucji; bądź też do przedstawicielstw zagranicznych. „Nieuprzywilejowany“ obywatel sowiecki musi się w najlepszym razie zadowolić stale przepelnionym autobusem.

Na pierwszy rzut oka spostrzega się bardzo ożywiony ruch budowlany w centrum, w obrębie którego naliczyłem przeszło trzydzieści pięt w budowie będących budynków. Niektóre z nich imponują swymi rozmiarami, jak np. gmach głównego urzędu telegraficznego przy ulicy Twerskiej, olbrzymi dom handlowy „Gostorg“ i t. d.

Ludzie na ulicach wywierają bez wyjątku wrażenie bardzo ubogich. Kapeluszy nie widać wcale. Wszyscy mężczyźni noszą przeważnie czapki, a kobiety chustki. W teatrze zdaje się nie raz, iż ta lub inna dama ubrana jest dobrze i gustownie. Jest to tylko złudzenie. Przy dokładniejszym przyjrzeniu się stwierdza się nie bez współczucia, że każda cząstka toalety jest nicowana, szukowana, farbowana, a w wielu miejscach artystycznie cerowana.

Po za tem bardzo ujemnie wpływa z zamilowaniem stosowana moda wyzywającej szminki, gdyż kosmetyka sowiecka jest bardzo małej wartości, tak, iż puder opada z twarzy, jak mąka, a pomadka do ust odrywa się zeschnięta całymi kawałkami. Nic dziwnego, że piękności tejsze fatalnie obecnie wyglądają.

Wiadomem powszechnie jest, że w Moskwie podobnie, jak w całej Rosji, panuje wielka drożyzna.

Najskromniejszy obiad kosztuje przeciętnie 3—5 mk. niemieckich. Przed wojną za obiad taki płacono się 50—70 kop.

Prawdziwej herbaty trudno dostać. Masz ludności pija namiastkę herbacianą. Kawa i kakao z codziennego użytku znikły prawie zupełnie i stały się bardzo kosztownym luksusem.

Ubranie z dobrego szewiotu kosztuje 400—500 rubli, t. j. około 1000 mk. Białych koszul nikt nie używa, by zaoszczędzić na mydle. Do teatru nawet chodzi się w brzoonych, czarnych lub niebieskich koszulach. Krawatki rzadko się u kogo spotyka.

Przybyłem do Moskwy w wełnianym jesiennym płaszczu wartości 85 mk. niemieckich. Płaszcz ten wywołał sensację w Moskwi i z wielu stron proszono mnie, bym za potrójną cenę płaszcz ten odstąpił.

Największym złem w dzisiejszej Moskwi jest przerażająca liczba bezdomnych wałęsających się i żebrzących dzieci. Po za Rosją obraz takich dzieci jest wprost nie do pomyślenia.

Niepodobne do ludzi, zupełnie upadłe już stworzenia, okryte łachmanami i robactwem, nieczesane i niemyte, z nienaturalnie staremi twarzami pijaków i z czaszkami degeneratów, wałęsają się setkami po ulicach. Ostrzeżono mnie, aby niczego w kieszeniach zewnętrznych nie nosić. A mimo ostrzeżenia zejście mi w „łokru“ z kieszeni kamizelki obsadka do pióra. Opowiadano mi, że między temi dziećmi istnieje organizacja, która za 4—5 rubli zwraca „zagubione“ przedmioty. Jeśli to odpowiadało prawdzie, to zaiste byłaby to jedna z niewielu praktycznych organizacji w Sowieciech.

Dzieciom tym trzeba się okupywać, jeśli się chce człowiek uchronić przed spełnieniem groźby: „daj kopiejkę, bo ukaszę“. A dzieci te kasają w rzeczywistości. Nie pozostaje nic innego, jak drobną monetą wykupić się przed tego rodzaju przykreml, „ulicznymi zranieniami“.

Specjalnie wiele czasu zajmuje w Moskwi załatwienie jakiegokolwiek sprawy. Uzyskanie najmniejszej wiadomości wymaga kilkugodzinnych starań. Wędrowka po pokojach, piętrach, referentach, instytucjach wymaga wielkiej cierpliwości. Każdy unika rozstrzygnięcia nawet drobnostki. Wszystko przedkłada się wyższej instancji. Po za tem wrogo odnoszą się urzędnicy do „Europejczyków“. Dla

tego też trudno jest w Moskwi załatwić jakiegoś interesu, chyba, że hojnie sypnie się łapówkami, co też nie jest bezpieczne ze względu na częste rozstrzelanie tych, którzy biorą i dają łapówki.

W biurach zasiadają zgłodziaci i w złym humorze zawsze pozostający urzędnicy. Brak ubrań i bielizny jest skandaliczny. Większość nosi grube, czarne koszule, nazwane „śmierć praczek“. Koszule te mają tę podejrzaną właściwość, że można je bardzo długo nosić. System ten ma i tę zaletę, że z pokoju, w którym siedzi kilku urzędników interesant jak najspieszniej ucieka.

Jedynie w naczelnym komitecie koncesyjnym i komisaryacie dla spraw zagranicznych, gdzie bywa wielu cudzoziemców, muszą urzędnicy nosić białe koszule i kołnierzyki, do czego zobowiązani się podpisami na specjalnym cyrkularzu.

Ludzie żyją tu w ustawicznej obawie przed sąsiadami. Drzwi zawsze zamknięte są na klucz. Pewnego dnia zaprosił mnie mój dawniejszy znajomy na herbatę. Prócz mnie na „przyjęciu“ było jeszcze dwóch zaufanych przyjaciół gospodarza. Na stole ukazał się chleb, masło, szynka, winogrona, ciastka i kawa. Nagle ktoś zapukał do drzwi. Gospodarz i goście, jak na komendę bez słowa, chwycili zastawę i szybko ją ukryli. O-

Przepowiednie d-ra Tesla.

w) Dr. Tesla, wynalazca motoru indukcyjnego, zapowiada, iż wkrótce samoloty, pozbawione ciężkich motorów i rezewuarów benzynowych, zaopatrzone będą jedynie w lekkie aparaty elektryczne, które zapomocą telegrafu bez drutu czepać będą swoją siłę ze stacji nadawczych, znajdujących się na ziemi.

Stacje te będą również zaopatrywały w siłę, światło i ciepło wszystkie fabryki i inne przedsiębiorstwa, którym to będzie potrzebne.

Wilgotne powietrze, przesycone prądem elektrycznym, pokryje pustynię rozległością, a wysyłana telegrafem bez drutu siła, potężniejsza od sławnych promieni śmierci“ niszczyć będzie z dalekiej odległości nieprzyjańskie samoloty.

kazało się, że był to członek rodziny. Gospodarz, tłumacząc swą obawę, zaznaczył, że niebezpieczne jest takie delikatesy jeść na oczach sąsiadów.

Natomiast w domach wysokich urzędników sytuacja przedstawiała się odmiennie.

Jeden z takich urzędników zaprosił mnie na raut. Był to dawniej zwykły robotnik ślusarski, który obecnie zamieszkuje wspaniałą willę o 12 pokojach. W olbrzymiej sali jadalnej zebrało się osiemdziesiąt osób. Wszyscy goście elegancko ubrani, na palcach wielkie pierścienie z brylantami. Na suto zastawionych stołach, obok butelek szampańskich win, widniały najlepsze przysmaki i kawior w niezwykłych ilościach.

Handel walutami jest bardzo ostro tępony.

Co jeszcze jest godne zaznaczenia, to brak kompletny impulsu do gromadzenia majątku. W europejskim tego słowa znaczeniu, niema tu kapitalistów.

Pieniądz jest tu trudny do przechowania, a po za tem nie można obecnie w Rosji myśleć o jakimś przedsiębiorstwie. W Moskwi poznałem pewnego żyda, który zebrał 20 tys. dolarów i trzyma je ukryte w domu. Kwoty tej w Sowieciech nie może w żadnym kierunku użyć. Założenie sklepu jest ryzykiem, pośrednictwo w handlu jest zakazane i tak pieniądź w tym kraju, który największy jego brak odczuwa, stał się ciężarem. Nigdzie niema pewnej lokaty kapitału. Kredyty, wlamania są codziennym, masowym zjawiskiem. Zaniesić zaś pieniądze do banku mimo pozornej tajemnicy i bezpieczeństwa nikt nie ma najmniejszej ochoty, gdyż dla „czeki nie istnieje żadne prawo, żadne tajemnice. (h)

Boże Narodzenie u Francuzów.

Najuroczystsze to święto u narodów słowiańskich i germańskich, nie jest niemałe u narodów romańskich. Zachód romański ma za największe święto — karawał, w którym bierze udział ludność w o wiele szerszym zakresie, niż u nas lub w Niemczech.

Boże Narodzenie nie ma więc u Francuzów tego intymnego, serdecznego charakteru jak u nas. Brak mu np. choinki, która jest wprawdzie u nas importem germańskim. Jesteśmy jednak zbyt kulturalni, aby uważać wszystko co germańskie za złe, niepotrzebne lub szkodliwe.

W ostatnich latach jednak widuje się i we Francji „boże drzewko“, które wprowadzili mieszkańcy Alzacji i Lotaryngii. W każdym razie nie jest to jeszcze tradycja. Zamiast drzewka, Francuzi znają polano bukowe „la buche de Noël“. Jest to duży i dość grubo kawał drzewa, który ma płońać na kominku przez cały wieczór wigilijny. Co on oznacza nie można wiedzieć. Zwyczaj jest zwyczajem i basta.

Podarki wigilijne ograniczają się do słodczy, które otrzymują dzieci. Łakocie te chowa się w pantofelkach, ukrytych po kątach domu i dzieci mają same je sobie wynaleźć. Podarki gwiazdkowe dla starszych rozda się we Francji dopiero na Nowy Rok, a obowiązek obdarzania jest o wiele surowiej przestrzegany niż w Polsce.

Na pasterkę idzie się we Francji tłumnie. Jest to najbardziej poetyczny epizod całego Bożego Narodzenia. Po pa-

sterce dopiero odbywa się uczta wigilijna, w której tradycyjnymi potrawami jest „le boudin“, krwawa kiszka wieprzowa i „le dindon“, indyk.

Znana jest przepyszna groteskowa nowela Alph. Daudeta p. t. „les trois messes“ czyli Pasterka. Kapelan zamkowy z XVI wieku, odprawia tę mszę, a do kaplicy dochodzą zachwycające wonie nadzianego indyka, którego kuchty pieką w przyległej kuchni. Myśl o przyjemności, jakiej ma po mszy doznać odrywa go od ofiary, którą spełnia, tak dalece, że daje się skusić szatanowi łakomstwa i skraca dwie msze (zwyczaj kazał odprawiać trzy msze), obcinając niemilośnie teksty, wersetury i modlitwy... Za to spotyka go kara. Po śmierci za wyrokiem boskim został skazany na pięćset lat tułaczkę po ziemi. W noc wigilijną musi zawsze odprawiać te trzy msze, ale już bez opuszczenia tekstów, bez grzesznych skrótów... Zamek już w ruinach, rodzina comte'ów wymarła, a łakomy abbe nie zaniedbuje teraz ani jednej pasterki.

Wracając do rzeczywistości, nadmienić jeszcze trzeba, że w Paryżu jest bardzo przyjęty zwyczaj spędzania reszty nocy po pasterce w kawiarni, w restauracji i kabarecie. Że panuje tam nastrój sylwestrowy raczej, niż religijny — to zrozumiałe.

Dwa święta Bożego Narodzenia, które my obchodzimy, (a kościół wschodni trzy) zredukowali Francuzi do jednego. Ale nawet i to jedno święto nie cieszy się takim tradycyjnym nastrojem, jak np. w Polsce.

Piękny mężczyzna w zwierciadle czasu.**Epoka bohaterkich tenorów i epoka poetów.**

w) Piękny mężczyzna! Oto gatunek co do którego pamięć bardzo daleko idące uprzedzenia. Piękny mężczyzna musi być głupi! Taka jest powszechna opinia, a może nietyle opinia, ile zazdrość zdecydowała, że i piękna kobieta jest przeważnie głupia, ale na głupotę kobiety wynaleźli mężczyźni urocze określenie „nałowna“, a głupoty mężczyzny nikt nie chce przebaczyć.

Ideal piękności zmienia się zależnie od epoki.

Pół wieku temu ideałem piękności męskiej był tenor operowy. Był to ideał zgodny z teorią Darwina, który twierdził przecie, że w świecie zwierzęcym samiec wyróżnia się z pomiędzy innych swą siłą, odwagą, donośnym brzmieniem swego głosu i wspaniałą szatą. Wszystkie te cechy jednoczy wszak w sobie tenor bohaterki!

Po okresie tenorów nastąpiła epoka prawdziwych bohaterów, albo właściwie tych, co do których kobiety ludziły się, że są prawdziwymi bohaterami. Typem piękności męskiej stał się wojak, a więc oficer. Po dziś dzień blakają się jeszcze echa tego ideału, wyrażające się w wypchanych, sztucznie poszerzonych ramionach, które wówczas imitowały epolety oficerskie. Z tego to okresu datuje się zapewne przysłowie „za mundurem panny sznurem“.

Przedtem jeszcze w okresie romantycznym ideałem kobiety był poeta, o długiej rozwichrzonej czuprynie, marzycielskich oczach i interesująco bladej twarzy

a la Byron. Ideałem był wtedy bohater Balzaca młodocienny, poeta Lucien de Rubempre, który od pierwszego wejrzenia zdobył szturm serca paryżanek.

A dzisiaj?

Dzisiejszy ideał jest zupełnie inny. Jest to przede wszystkim człowiek sportu.

Siła fizyczna ma obecnie całkowitą przewagę nad zaletami duchowymi. Kobieta dzisiejsza utożsamia męzczyznę silnego z pięknym. Jej ideał nie jest bynajmniej podpora duchową o jakiej marzył sentymentalne dame, ale zwycięzca w meczach, konkursach, obrońca fizycznym, a często towarzyszem wysportowanej i silnej jak on kobiety. Piękne oczy, czarujący uśmiech są dziś zaletami drugorzędny. Grunt to silne, harmonijnie zbudowane ciało, o muskułach z żelaza.

Jaki będzie ideał przyszłości niewiadomo. Czy zwycięży romantyzm i sentymentalizm, czy też zdrowa siła fizyczna, o tem zdecydują nasze wnuczki.

Co wolisz? — spytał władca bohatera — moją córkę za żonę, pół mego królestwa, czy też szklankę herbaty? — Herbatę, o ile będzie herbata LYONS'a — zawołał z zapalem rycerz.

ZALEGŁOŚCI PODATKU MAJATKOWEGO.

ex) W myśl zarządzenia Min. Skarbu płatnicy podatku majątkowego obowiązani byli do dnia 15 listopada 1927 r. uiścić definitywnie połowę wymierzonego podatku majątkowego. Wobec tego jednak, iż dotychczas jeszcze podatnicy należności tej nie uiścili, Izba Skarbowa Łódzka w myśl nowego okólnika Min. Skarbu zarządziła, by najpóźniej w dniu 15 stycznia 1928 r. podatnicy wpłacili do kas skarbowych wymienioną połowę podatku majątkowego. (p)

NOTOWANIA ZŁOTEGO
w dniu 20 grudnia 1927 roku.

Londyn za 1 funt szterl. 43.50. Za 100 złotych: Zurych 53.10. Berlin 46.67 i pół — 47.07 i pół, wypłaty telegraficzne na: Warszawę 46.85—47.05, Katowice i Poznań 46.80 — 47. Gdańsk 57.45 — 57.59. Wypłaty telegraficzne na Warszawę — 57.41 — 57.55. Wiedeń czeki 79.21—79.49 banknoty 79.10—79.50.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowemu w Łodzi zawarto następujące transakcje: Dolarzy zł. 8.88 Bank Polski 154.00 W poszukiwaniu 4 i pół oraz pięcio-procentowe listy zastawne m. Łódź, w zafiarowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łódź złotowe. Tendencja słaba. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 w żądaniu i 8.88 w płaceniu. Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 grudnia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:
Dolar 8.88 — 8.90 — 8.86

Czeki:

Belgia 124.75
Holandia 360.50
Londyn 43.53, 43.52 1/2
N. York 8.90
Paryż 35.10 i pół
Praga 26.41 i pół
Szwajcaria 172.19
Wiedeń 125.97

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 63.50
10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 103.25
5-proc. pożyczka konwersyjna 66.25, 66.50
5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61.50
8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Kr. 92.—, 93.—
8-proc. listy zastawne B-ku Rolnego 93.—
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57.—, 57.50
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 81.50, 81.75
5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 64.25
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 77.—

AKCJE.

Notowano w złotych

Bank Handlowy 123.—
Bank Zarobkowy 87.—
Bank Polski 154.—, 154.50
Firley 59.—, 58.—, 60.—
Cukier 77.60.
Nobel 40.50
Lilpop 40.—, 39.50, 39.75
Ostrowieckie 83.—, 84.—
Starachowice 60.50
Zyrardów 16.75
Haberbusch 161.—
Węgiel 106.25, 106.75
Cegielski 48.—
Modrzejów 8.85, 8.95
Pocisk 2.55
Zawiercie 33.—

DLACZEGO

tylko polskie radiosłuchawki
P O L M E T ?

ODPOWIEDZ
daje porównanie czułości tych lekkich a przytem wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi.
Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radiowych w Krakowie i Poznaniu. Do nabycia wszędzie.
Fabr. Biuro Sprzed.: Warszawa, pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99.

Co dziś usłyszymy złośnicy radjo-aparatu?
Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 21-go grudnia.
Warszawa, 1111 m. — 11.40 Komunikaty P.A. T.; 12.00 Sygnał czasu i komunikat; 14.40 Komunikaty P.A.T.; 15.00 Komunikaty; 15.20 Przerwa; 16.00 Odczyt p. t. „Ustawa biblioteczna“ wygłosi dyr. Faustyn Czerwiński; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Skrzyńka pocztowa, omówi dr. Marjan Stępowski; 17.05 Komunikaty P.A.T.; 17.20 Odczyt p. t. „Wielkie klaski społeczne“ wygłosi dr. Gustaw Szulc; 17.45 Program dla dzieci. Pani Zuzanna Rabka opowie bajeczki O drzewku wigilijnej; 18.15 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziński; 18.55 Komunikaty P.A.T.; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt p. t. „Nauka organizacji rolnictwa“ wygłosi prof. Stefan Biedrzycki; 20.00 Przerwa; 20.30 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego; 22.00 Sygnał i komunikat; 22.05 Komunikaty P.A. T.; 22.20 Komunikaty policyjne, sportowe i nad program; 22.30 Komunikaty P.A.T.

„GIOCONDA“ W RADJO.

Polscy stacje nadawcze, a więc przede wszystkim radiostacja warszawska, transmitować będą dzisiaj o godz. 19.20 z Poznania z gmachu teatru Wielkiego operę Ponchiello „Gioconda“. Transmisja ta będzie nadawana również przez nie dawno uruchomioną stację wileńską.

Komunikaty.

W dniu 14-ym stycznia 1928 r. odbędzie się **Bał Reprezentacyjny Sokolstwa Polskiego** w Białej Sali Hotelu Manteuffla.

Lista Honorowych Gospodyń i Gospodarzy będzie wkrótce w piśmie do wiadomości publicznej podana.

Komitet Organizacyjny.

Sekretariat Związku Ludowo-Narodowego Koła Łódzkiego zawiadamia członków swych i sympatyków, że w środę dnia 21 grudnia r. b. o godz. 7 wczec. w lokalu własnym przy ulicy Nawrot Nr. 36 odbędzie się zebranie członków, na które uprzejmie zaprasza.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Siwkiewicza (Kopernika 26), A. Charemży (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

O F I A R Y.

Na Fundusz Olimpijski.

Kw. Nr. 862. Uczestnicy 4-ro tygodniowych kursów wychowania fizycznego przy ośrodku W. F. w Łodzi zł. 5 gr. 65.

Na gwiazdke dla najuboższych.

Kw. Nr. 863. Beziemiennie zł. 400.

Na „Sierociniec“ w Łodzi.

Dowódca, oficerowie i podoficerowie dowództwa 10 dywizji piechoty, zamiast przesłania w roku bieżącym życzeń świątecznych i Noworocznych i podziękowań za nie złożyli zł. 22 gr. 50.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Kredowe koło“ po cenach popularnych. Jutro po raz trzeci na przedstawieniu dla Związków, a po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza „Wyzwolenie“.

W piątek premiera wesołej, pogodnej krotkliwej paryskiej w 3 aktach Tristana Bernarda p. t. „Kawiaienka“. W głównej popisowej roli męskiej Kazimierz Szubert, w głównych kobiecych Ir. Grywińska, M. Dąbrowska, Jakubińska, Niemirzanka i in.

TEATR KAMERALNY

występuje dziś z premierą 4-aktowej komedii L. Verneulla „Radość kochania“, w której duże i wdzięczne pole do popisu znalazł w głównej roli kobiecej p. Stefania Jarkowska, występująca po raz pierwszy na scenie Teatru Kameralnego; również po raz pierwszy wystąpi tam w głównej roli męskiej p. Artur Kwiatkowski, który jednocześnie sztukę wyreżyserował.

Dyrekcja Teatru Kameralnego podaje do wiadomości, iż od dnia dzisiejszego centralne ogrzewanie po naprawieniu radiatorów funkcjonuje normalnie.

TEATR POPULARNY.

Dziś znakomity dramat w 6 odsłonach, ilustrowany muzyką „Chłopci“ Wł. Reymonta, w inscenizacji Jerzego Zawieyskiego.

W piątek na żądanie publiczności przedwojennego po raz ostatni „Ori-Ori“ z udziałem doskonałej pary baletowej pp. Desider i Izca.

W czwartek „Chłopci“.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG“.

Dziś w dalszym ciągu szlagierowa rewja p. t. „Szkoła pocalunków“ w koncertowym wykonaniu całego zespołu.

KONCERT POEMATÓW TANECZNYCH HRYNIEWICKIEJ.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w sali Filharmonii bardzo interesujący koncert popularny poematów tanecznych w wykonaniu utalentowanej tancerki Jadwigi Hryniewickiej. Artystka interpretować będzie utwory muzyczne oraz improwizować tańce z instrumentami perkusyjnymi. Prasa wyraża się nader pochlebnie o wielkim talencie Jadwigi Hryniewickiej i zaznacza, że technicznie artystka stoi bardzo wysoko, a przytem stwarza nowy kierunek nie widziany jeszcze na scenie — realizm życia — sztuki tańca. Taniec p. Hryniewickiej wyraża, że artystka przeżywa i tworzy, dając kompozycje wyprzedzające i techniczne chwili. Do tego niezmiernie interesującego występu niebawem jeszcze wrócimy.

Na srebrnym ekranie.

GRAND - KINO.

„SYN SZEIKA“.

Rudolpho Valentino, wybrańcy lasu, obojętny podziwem tłumy, bożyszczem niewiast, przed śmiercią zdażył stworzyć film, który przejdzie do historii kinematografii, jako zapowiedź nowej epoki filmowej. „Kochanek bogów“, ulubieniec kobiet zgasł wiedy, gdy stworzył największe owe arcydzieło, gdy wyspiewał całą poezję swego zry, gdy pokazał światu, jak powinien grać artysta swoję rolę w filmie.

„Rudi“ postanowił pójść śladem Douglasa Fairbanksa i stworzyć dalszy ciąg najładniejszej swojej kreacji. Douglas, zachęcony kotosainym sukcesem „Znaku Zorry“ wrócił raz jeszcze do tego tematu w filmie „Syn Zorry“. Valentino pamiętny Szeik w „Romantycznej przygodzie paryżanki“, postanowił zostać „Synem Szeika“.

Nie można bez wzruszenia patrzeć na Rudolpho Valentino w „Synu szeika“, gdy sobie uświadamia, iż jest to ostatnia, naprawdę ostatnia jego rola. Zegnamy go na zawsze jako dumnego syna szeika, nieugiętego w miłości i nienawiści. Gdyby w obrazie tym nie było nic poza dwójgim pięknych istot, Valentinem i Vilma Banky — już byłby godny widzenia. Ale po za tem jest jeszcze dużo pięknych zdjęć i — akcja, złączenie spleciona z łez i uśmiechów, z komizmu i grozy.

Steep.

GRAND-KINO

Wspaniały szlagierowy świąteczny program humoru i śmiechu!!! Czołowe arcydzieło produkcji amerykańskiej wytwórni „First-National-Pictures“!!! Niezwykle pomysłowa fabuła w najoryginalniejszej oprawie technicznej i reżyzerskiej!!! Pod tytułem:

Żeński bataljon śmierci

Potężna sztuka filmowa rozgrywająca się wśród huku pękających bomb podczas zawieruchy wojennej roku 1914-1918, w rolach czołowych nieporównani komicy świata: **CHARLES MURAY** i **BORD STERLING**, którzy w filmie tym triumfują swoim humorem i każdego widza zmuszają do bezustannego huraganowego śmiechu. **Romansu gorących serc!** W dzikim chaosie wojny! Huraganu śmiechu i namiętności i huraganu kul i szabel! **Miłość i poświęcenie. Nieprzerwany łańcuch**

Qui pro Quo

Bracia P. i M. Schwalbe

85 Piotrkowska 85. Tel. 62-02.

Odpowiednie podarunki gwiazdkowe:

Krawaty od zł. 2 do 22.—
Szale od „ 3 „ 120.—
Chustki do nosa od 55 gr. do 6,50
Koszule dzienne „ zł. 16 do 45.—
Skarpetki od 2,20 do 13.—
Pończochy „ 4,30 „ 25.—
Rękawiczki „ 3,20 „ 29.—

Boty Pepege od zł. 22.— do 25.—
Tretorn „ „ 32.— „ 35,50
Angielskie od zł. 40.— do 45.—
Parasole od zł. 18.— do 120.—
Torebki dam. skórzane od 14 do 150.—
jedwabne
Portfele od zł. 8,50 do 60.—

Bonzurki od zł. 60.— do 120.—
Pizamy 28.— „ 135.—
KAPELUSZE Męskie
firm:
P. i C. Habig—Borsalino—
—Hükel—Massant—Skotts—
Kapelusze wełniane od zł. 16.— do 20.—

OBUWIE

Dla pań:

Lakierki od zł. 25.— do 55.—
Brokatowe „ 30.— „ 60.—

Dla panów:

Lakierki od zł. 47.— do 72.—
Boxcalf „ „ 35.— „ 68.—

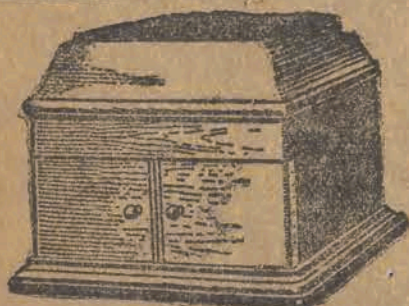
PANTOFLE

ranne najnowszych fasonów
w wielkim wyborze po cenach niżonych

poleca

MAGAZYN PANTOFELI
M. H. THEMELIS
41 PIOTKOWSKA 41

Polecam również Śniegowce, kalosze oraz greckie gąbki i skórki jelonkowe.



Tylko
Nawrot 22
u ALFREDA
LESSIGA

KUPEJE SIĘ po ZNIŻONYCH CENACH
do 50% taniej

Parlofon walizka cudowny w tonie tylko zł. 95
Parlofon skrzynkowy zł. 145.—
Mandoliny od zł. 21.—
Skrzypce „ „ 14,50
Gitary „ „ 36.—

Płyty w dużym wyborze.

Największe i najsolidniejsze przedsiębiorstwo
na miejscu. Ceny stałe, dogodne warunki spłaty



„FRANCKA“
Przymieszka do kawy
w pudełkach
niezrównana w dobroci
smaku i aromacie!

KASZEL chrypkę, dusz
ność usuwają o-
ryginalne
„Pastylki Belgijskie“
z marką „kogut“ a la Valda, bez
gumy. Sprzedają apteki i składy
apteczne.

5000 sztuk
koszul damskich, reform,
garniturów kombinacji od
1,90 i 2,90 do najwytwor-
niejszej opalowej i nan-
sukowej bielizny
Juljusz Rozner, Piotrk. 98

25 do 50% taniej
zostanie wszystko do o-
statniej sztuki podczas li-
kwidacji w firmie Juljusz
Rozner, Piotrk. 100. wy-
przedane. Korzystajcie z
okazji

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi, Wydział Gospo-
darczy ogłasza konkurs na dostawę więk-
szych ilości następujących artykułów ży-
wnościowych:

- mąki pszennej 4/0,
- mąki żytniej 70%,
- kaszy jęczmiennej,
- fasoli kolorowej.

Oferty uprasza się składać w Wydzia-
le Gospodarczym, Plac Wolności 14, po-
kój 36, wraz z próbkami towarów w ter-
minie do dnia 27 grudnia 1927 roku.

Łódź, dnia 19 grudnia 1927 roku.

Najmilsze podarunki gwiazdkowe

w postaci: Perfum, Wody kolońskiej i my-
del toaletowych polecają:

SKŁADY APTECZNE I PERFUMERJE

J. Galewska
Cegiełniana 42
(róg Wschodniej)
Telef. 36-30.

B. Galewska
Zielona 23
tel. 21-63.

Centralna lecznica zębów

86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.

:: Plombowanie i wprawianie zębów ::

Ceny podług taksy.

Porada bezpłatnie.

SALA FILHARMONJI.

Wtorek, dn. 27 grudnia 1927 r. o godz. 8.30 w.

BOY - ŻELEŃSKI

wyglasi odczyt n. t.

Z WALK DUSZY KOBIECEJ

— (Paul de La Fayette i jej arcydzieło). —

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

K. BOGUSŁAWSKI

Skład szkła, krysz-
tałów i porcelany

Łódź, Piotrkowska 100. Telefon 26-17.

Poleca towary tylko pierwszorzędných fabryk:

Serwisy stołowe porcelanowe

„ do kawy

Garnitury do mycia

Szkló stołowe gładkie i szlifowane

Porcelanę białą i kolorową

Wazony, doniczki, bombonierki

Wielki wybór kryształów.

Uwaga!

Skład mój
przeniesiony
z ulicy Napółrkow-
skiego Nr. 2 na ul.
Rzgowską 1,
zaopatrzony
w wielki wybór
śniegowców,
kaloszy,
kapeluszy,
czapek,
parasoli
różnej galan-
terji — wypoży-
czam także cylin-
dry po cenach
niskich.

G. CWAJGHAFT
Rzgowska nr. 1.

Dr. med.

PRYBULSKI

choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
płciowe.
Leczenie światłem
Lampa kwarcowa
promieniami Roent-
gena od 9—2 i od
4—8, 4—5 dla pań
oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.

Dr. med.

H. WIPPOURSKI

Okulista
B. sekundarjusz od-
działu ocnego pań-
stw. szpitala św. Ła-
zarza w Krakowie
przyjmuje POMOR-
SKA 8, tel. 57-48 od
11—12 oprócz wtór-
ków i piątek i od
5—7 codz. W lecz-
nicy „na Wólcie“
(Piotrkowska 157)
od 12.30—1.30.

POTRZEBNY

woźnica-inkasent

do beczkowni naftowej.

Zgłaszać się: Biuro Standard-
Nobel ul. Pr. Narutowicza Nr. 34.

Dr. med.

A. Mazur

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła
i krtani, wady głosu i wymowy przepro-
wadził się na ul. Wschodnią Nr. 65.
(Wejście też przez Piotrkowską 46).
Telef. 66-01 Ordynuje 11^{1/2}—12^{1/2} i 13—5

Lek.-Dent.

H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7 wiecz

Niniejszym tą drogą dzięku-
ję panu

Dr. Z. Rakowskiemu

za wyleczenie mnie z głuchoty
trwającej kilkanaście lat

J. Wizner.

Na raty

Zawiadomienie.

Na raty

MAGAZYN MEBLI

WŁ. ROMISZOWSKIEGO

Piotrkowska 116, I piętro front telef. 21-61

sprzedaje do świąt po cenach bardzo niskich: —
stołowe, sypialki, gabinety, salony, meble
klubowe, meble biurowe, meble gięte, ku-
chnie, otomany, leżanki, łózka metalowe, dy-
wany oraz wielki wybór pojedynczych mebli.

Zwiedzanie magazynu nie obowiązuje do kupna.

Na raty

Na raty

ZAWIESZENIE WIDOWISK.

Zwyczajem lat ubiegłych wieczorem, dnia 24 b. m., jako w wigilię Bożego Narodzenia zawieszono zostają wszelkie przedstawienia, koncerty, prelekcje i wszelkiego rodzaju widowiska.

OPIATY TELEFONICZNE ZOSTANĄ OBNIŻONE.

Na skutek rozporządzenia min. poczt i telegrafów p. Miedzińskiego od dnia 1 stycznia opłaty telefoniczne zostaną zmienione w sposób następujący: opłaty za rozmowy nadkontyngentowe wynosić będą dla pierwszej kategorii aparatów telefonicznych 6 groszy zamiast dotychczasowych 8, dla drugiej kategorii 5 gr. zamiast dotychczasowych 6 gr., i dla trzeciej kategorii 15 gr. zamiast 20 gr., przyczem z opłaty tej 5 groszy, tak samo jak dotychczas przeznaczone będzie na fundusz dla unwalidów.

Co się tyczy opłat miesięcznych, to nie zostały one jeszcze ustalone, najprawdopodobniej jednak i te opłaty również zostaną obniżone. Rozporządzenie o obniżeniu opłat abonamentowych ukaże się w przyszłym tygodniu.

KONGRES ZW. PRAC. INST. UŻYT. PUBLICZNEJ W ŁÓDZI.

Onegdaj przybył do Łodzi sekretarz generalny Zarządu Głównego Zw. Prac. Inst. Użyt. Publicznej w Warszawie p. Gonerkko, który zajmuje się badaniem warunków pracy i płac pracowników na terenie łódzkim oraz stosunków pomiędzy pracodawcami a pracownikami. Materiały zbierane przez p. Gonerkkę potrzebne są do referatu, który zostanie wygłoszony na kongresie wszystkich oddziałów Zw. Prac. Inst. Użyt. Publicznej. Kongres ten odbędzie się w Łodzi w maju przyszłego roku i udział w nim wezmą delegaci 70 miast polskich.

Z Międzynarodowego 1-wa Wagonów Sypialnych

Stosownie do życzenia sfer handlowych i przemysłowych w Warszawie i Wilnie, począwszy od dnia 20 b. m. będzie uruchomiony na szlaku Warszawa--Wilno, przy pociągu osobowym Nr. 711-712, wagon sypialny III-iej klasy. Pociąg ten odchodzi z Warszawy (Dworzec Wileński) o godz. 20.35 i przychodzi do Wilna o godz. 7.45. Z Wilna odjazd o godz. 19.00 -- przyjazd do Warszawy (Dw. Wileński) o godz. 5.00. Wobec tego iż pociąg przychodzi do Warszawy zbyt wcześnie, Ministerstwo Komunikacji zgodziło się, by pasażerowie mogli pozostać w wagonie, po przybyciu do Warszawy do godz. 7.30. (Sleeping).

RZYM. -- Turystom, jadącym do Sytyli pod czas uroczystości „Wiosny Sytylijskiej“, koleje włoskie przyznały zniżkę na cenie biletów kolejowych w wysokości 50%. Zniżka ta obowiązuje od dn. 1 lutego 1928 r. (Sleeping).

PARYŻ. -- Do składu pociągu luksusowego „Nord Express“, kursującego na szlaku Warszawa--Berlin--Liege--Paryż--Bruksela--Ostenda--Calais, wprowadzony został na odcinku Liege--Paryż pullmanowski wagon salonowy. (Sleeping).

RZYM. -- Na konferencji handlowej Międzynarodowego 1-wa Wagonów Sypialnych w Rzymie, poruszona była przez p. Stanisława Rogalskiego, delegata handlowego M. T. W. S. na Polskę, sprawa propagandy zagranicą Turystyki Polskiej. P. Rogalski, który bawi obecnie na Capri, powraca do Warszawy w dn. 21 b. m. (Sleeping).

Konsolidacja drobnego przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Zjednoczenie ruchu organizacyjnego faktem przesądzonym.

Onegdaj odbyła się ważna konferencja przedstawicieli drobnego przemysłu włókienniczego z całego okręgu łódzkiego. Przedmiotem narad przedstawicieli drobnego przemysłu włókienniczego Łodzi, Zdunskiej Woli, Pabjanic i Zgierza była doniosła sprawa zjednoczenia ruchu organizacyjnego drobnego przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim przez powołanie do życia centrali stowarzyszeń fabrykantów przemysłu włókienniczego. W wyniku dyskusji postanowiono centralę taką powołać do życia w najbliższym czasie...

...gdyż powołanie jej umożliwi realizację szeregu zasadniczych postulatów drobnego przemysłu, niedostatecznie zaopatrzanego w kredyty, nieposiadającego odpowiedniego oparcia u czynników miarodajnych w zakresie postulatów podatkowych itd. Po przyjęciu odnosnych uchwał wyłoniono specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem niezbędnych formalności, poczem zjednoczenie organizacyjne drobnego przemysłu stanie się faktem dokonanym. W dalszym ciągu omawiano sprawy podatkowe.

Cicha kradzież prądu elektrycznego w fabryce przy ul. Wólcząńskiej. Elektrownia poniosła straty na sumę 4-ch tysięcy.

Od kilku tygodni mieszkańcy ulicy Wólcząńskiej i okolicznych domów stale alarmowali elektrownię łódzka, wzywając monterów do często powstających uszkodzeń w instalacji świetlnej oraz na skutek słabego dopływu prądu, uniemożliwiającego uruchomienie motorów, podciągających wodę do rezerwoarów. Staranne i gruntowne badania przewodników i kabli nie stwierdziły najmniejszych w instalacji świetlnej uszkodzeń, a jednak światło ładź gasło, bądź paliło się słabiej mimo dopływu dwu faz prądu. Po długich i mozolnych poszukiwaniach i dociekaniach kontrolerom elektrowni udało się wykryć przyczynę zła, a źródłem upływu prądu był teren fabryki spajania przyrządów do maszyn przy ul. Wólcząńskiej. Właścicielami firmy są pp. S. S. Fabrykanci. Ci usiłując zmniejszyć wysoki zwykły rachunek...

...za zużycie prądu, postanowili korzystać z prądu drogą nielegalną, czerpiąc prąd w ten sposób, że do spirali zasłaniających prądem o wysokim napięciu przyłączano dwa końce do słabego napięcia, powodując wobec tego stałe i gwałtowne spalanie się topików na stacji transformatorów. To stało się powodem częstego pozbawiania mieszkań dzielnic tej światła i wody. Nielegalne korzystanie z prądu trwało w okresie 2 tygodni, a fabryka przy ul. Wólcząńskiej naraziła elektrownię na straty, wynoszące około 4 tysięcy złotych. Po wykryciu nadużyć władze policyjne spisały protokół, skierowując sprawę do Urzędu Śledczego. Sprawa znajdzie się wkrótce na wokandy sądowej.

Spisy poborowych.

Biuro wojskowo - policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w środę, d. 21 b. m. powinni stawić się do spisu poborowych wszyscy mężczyźni zamieszkałi stale lub czasowo w m. Łodzi w obrębie 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 komisarjatów policji państwowej, urodzeni w roku 1906, zaś w czwartek, dnia 22 b. m., urodzeni w roku 1905, a zamieszkałi w obrębie 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 komisarjatów policji państwowej.

Spis odbywa się w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godz. od 8-iej do 15-ci. Osoby, uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn niesprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

NOWY ODDZIAŁ ZWIĄZKU PRAC. INST. UŻYT. PUBLICZNEJ.

Onegdaj odbyło się w lokalu OKZZ przy ulicy Narutowicza 50 zebranie robotników sezonowych miejskich, na którym utworzony został III oddział Zw. Prac. Inst. Użyt. Publicznej. Na zebraniu uchwalono upoważnić zarząd związku do opracowania umowy zbiorowej dla robotników, zatrudnionych w wydziałach budownictwa gospodarczym i plantacji miejskich oraz także umowy dla robotników zatrudnionych przy budowie nowego dworca kolejowego na Polesiu Włdzewskim i przy robotach kanalizacyjnych.

KONTROLA PIEKARŃ W ŁÓDZI.

Wobec zarządzenia o przemieleniu maki i wypieku chleba Komisarjat Rządu prowadzi kontrolę piekarń, uchylających się od przestrzegania przepisów. Uchylenia podlegają surowym karom, a zakwas stjonowana mąka i chleb konfiskowane są i przekazywane na potrzeby szpitali. Specjalna komisja opiniodawcza, złożona z 2 przedstawicieli cechów, 2 przedstawicieli związku majstrów piekarszy żydowskich i 2 przedstawicieli spożywców zajmuje się wydawaniem opinii i w porozumieniu z państwowym zakładem badania żywności uskutecznia kontrolę.

ZJAZD WYCHOWANEK GIMNAZJUM Z. PETKOWSKIEJ I W. MACIŃSKIEJ.

Dnia 3 stycznia 1928 r. o godz. 5 po poł. w gmachu gimnazjum przy ul. Wólcząńskiej 55 w Łodzi odbędzie się doroczne Walne Zebranie Kolei byłych Uczennic gimnazjum Z. Petkowskiej i W. Macińskiej.

13-TA PENSJA DLA MIEJSKICH ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.

Dzisiaj, t. j. w środę, dnia 21 grudnia r. b., o godz. 12-iej w południe zostanie uskuteczniiona wypłata gratyfikacji (13-iej pensji) dla robotników sezonowych Wydziału Plantacyj Miejskich według następującego planu: Robotnikom, których nazwiska rozporozynają się od A do J przy ul. Bazarnej Nr. 5, od K do O przy ul. Rokicińskiej Nr. 10/12, od P do Z przy ul. Żeromskiego 74/76.

PRZERWA W ZAMIEJSCOWEM POŁĄCZENIU TELEFONICZNYM.

W poniedziałek wieczorem pomiędzy godz. 10 -- 12 w nocy przerwane zostały połączenia telefoniczne pomiędzy Łodzią a Warszawą oraz szeregiem ośrodków przemysłowych. Uszkodzone wskutek mrozu przewody telefoniczne nie zostały przez drużyny techniczne naprawione z wyjątkiem jednej tylko linii, na której prowadzone były wczoraj wszystkie rozmowy.

LUSTRACJE MIEJSKICH WARSZTATÓW.

Dnia 19 b. m. ławnik-przewodniczący wydziału budownictwa R. Izdebski, prze prowadził lustrację miejskich warsztatów przy ul. Przejazd. Niezależnie od szczegółowego zwiędzenia zakładów, p. ławnik Izdebski sprawdził wszystkie księgi magazynowe, stwierdzając, iż znajdują się one w należytym porządku.

Następnie ławnik Izdebski wydał odpowiednie zarządzenia w celu przystosowania warsztatów do możliwości wykonywania wszelkich robót, prócz mechanicznych, dla potrzeb wydziałów Magistratu. Po skończonej lustracji p. ławnik Izdebski przyjął delegację pracowników miejskich warsztatów, konferując z nimi w sprawie rozszerzenia robót warsztatowych.

Z KOMITETU ROZBUDOWY MIASTA.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy Miasta, p. prezydent Br. Ziemięcki, powierzył p. ławnikowi-przewodniczącemu Wydziału Budownictwa R. Izdebskiemu kierowanie w zastępstwie przewodniczącego prami Komitetu Rozbudowy Miasta. W związku z powyższym p. ławnik Izdebski zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o wstrzymanie wydawania przyznanych już osobom przydatnym pożyczek, na budowę domów, aż do chwili dokładnego zapoznania się, przez p. ławnika z okolicznościami każdego poszczególnego wystąpienia petentów.

KURIER SPORTOWY.

Walne zgromadzenie „Wisły“ w Krakowie.

W dniu 18 b. m., odbyło się doroczne walne zebranie „Wisły“ najstarszego Towarzystwa sportowego w Krakowie. Sprawozdanie ustępującego zarządu wykazało nienotowany dotychczas w kronikach polskich towarzyszy sportowych piękny rozwój, który przejawiał się w obfitych planach pracy. Należą do nich: zdobycie mistrzostwa Polski w pilce nożnej przez I drużynę, której wyrażono też gorące podziękowanie, dalej uzyskanie pięknych wyników przez sekcję lekkoatletyczną kobiecą, która zalicza się do najlepiej postawionych w Krakowie, dalej zdobycie mistrzostwa w ciężkiej atletyce (waga średnia) przez Jaworskiego, założenie sekcji narciarskiej, rozporządzającej szeregiem takich jednostek, jak Mielkowski, Rozmus, por. Wóycicki, Malarz, Wilga itd., utworzenie sekcji hockeyowo-wyżwiarckiej.

Również i w akcji podejmowanej przez ośrodek wychowania fizycznego i przyzysobienia wojskowego wzięła Wisła bardzo żywy udział, to też w obozach wychowania fizycznego i p. w. lwią część uczestników a członków klubów sportowych stanowali zawodnicy Wisły. W programie nowego zarządu Wisły przewidywane jest założenie sekcji: tenisowej, pływackiej, szermierczej i kolarskiej. Jeszcze kilka miesięcy pracy, a Wisła będzie się zaliczać do najwyszczególniejszych klubów w Polsce.

Sprawozdanie skarbnika wykazało także znaczny postęp w rozwoju Wisły, przeszło dwa razy tyle widzów odwiedziło boisko Wisły w roku bieżącym, aniżeli w rokueszłym. To też wnioski o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi i skarbnikowi spotkały się z jednomyślnym przyjęciem. Nowo wybrany zarząd przedstawia się następująco: prezes dyr. Bieżeński, wiceprezesi: pułk. Kruk-Szuster, dyr. A Osip, Ad. Obrubański, członkowie: kpt. Menhard, dr. Zaufal, M. Potocki, kpt. Roganowicz, adw. dr. Kulpka, Kiliński, Dyduch, Białoń, Wyrobisz i Raba.

W skład rady seniorów wybrano dyr. Inż. Lewalskiego, prezesa dyr. kol. Barwicza, prezesa dyr. skarb. Gregera. W uznaniu zaś zasług położonych około rozwoju towarzystwa mianowano członkiem honorowym p. Aleksandra Dembińskiego.

kiem honorowym p. Aleksandra Dembińskiego.

Dzisiejsze mecze w siatkówkę i koszykówkę. Górny Śląsk -- Łódź.

Dzisiaj przed świętami Bożego Narodzenia ruchliwa sekcja sportowa Kolei Absolwentów urządza jak już donosiliśmy, zawody w pilkę siatkową i koszykową pomiędzy drużynami Łodzi i Górnego Śląska.

Starannie ułożony program przedstawia się następująco:

O godz. 4 po południu w sali Niemieckiego Gimnazjum:

- I Siatkówka: 1) Państwowa Szkoła Handlowa -- Gimnazjum Sobolewskie; 2) Szczaniecka -- Gimn. Krügerowej; 3) Górny Śląsk -- Absolwenci.

- II Koszykówka: 4) Górny Śląsk -- Piłsudski; 5) Zimowski -- Niemieckie Gimn.

Podczas przerw odbędą się propagandowe zawody szermiercze.

NOWY KLUB SPORTOWY W ŁÓDZI.

Dowiadujemy się, że w Łodzi z inicjatywy p. Szwarczewskiego, porucznika rezerwy, a obecnie powazanego kupca powstał nowy klub sportowy pod nazwą: „Łódzki Klub Sportowy Byłych Wojskowych“.

Na organizacyjnym zebraniu wybrano prezesem p. Szwarczewskiego oraz przyje do wiadomości fakt zalegalizowania statutu nowej organizacji.

Klub liczy kilkudziesięciu członków, rekrutujących się przeważnie z byłych wojskowych. Dotychczas powołano do życia kilka sekcji sportowych, których wychowaniem zajmie się Ośrodek W. F. z por. Kuźnickim i Woskowiczem na czele.

Ruchliwy zarząd, chcąc zdobyć fundusze na prowadzenie organizacji sportowej, urządził sprzedaż bomb czekoladowych z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, które sprzedają wszystkie sklepy w cenie 25 groszy za sztukę. W bombach tych znaleźć można losy na cenne upominki świąteczne.

Cała ta akcja prowadzona jest za zezwoleniem i pod kontrolą Komisarza Rządu na m. Łódź.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa, 21 grudnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

BELGJA PO STABILIZACJI.

Rynek bawełniany i wełniany w Łodzi.

ex) Niedawno przeprowadzona u nas ustawowa stabilizacja złotego skłania nas do szukania analogii i bacznej obserwowania u bliższych i dalszych sąsiadów tych wszystkich skutków, jakie u nich zastosowanie podatnego eksperymentu wywołało w życiu gospodarczym. Najwięcej na naszą uwagę zasługuje przykład Belgii, która obchodziła już przecież rocznicę swej drugiej po wojnie reformy monetarnej. Z tego tytułu prasa belgijska i urzędowe sprawozdania konsularne dostarczyły nam w ostatnich tygodniach sporo materiału pozwalającego nam należycie ocenić owocność wysiłku na jaki się zdobył dzielny naród belgijski.

Dekret królewski z dnia 25 października 1926 r. wydany na zasadzie pełnomocnictw udzielonych rządowi przez parlament, określił wartość monety Belgii w następującym stosunku: 1 belga czyli 5 franków belgijskich równa się 0.209.211 gr. czystego złota, czyli dolar wynosił ma 35,96 franków. Od owego momentu Belgia prawnie i faktycznie pozostaje pod znakiem stabilizacji monetarnej, czego dowodem, że nie zastosowano na tem w tym czasie ani razu tak zwanej polityki interwencyjnej. Na rynku walutowym belgijskim padał funt szterlinga i dolarów stale ostatnio przewyższa faktyczne zapotrzebowanie. Podczas ostatnich miesięcy 1926 roku, funt angielski tracił w Brukseli 60, a czasami nawet 85 centymów. Podobna różnica w normalnych warunkach powinna byłaby wytworzyć odpływ złota z Anglii do Belgii. Belgijski bank emisyjny (Banque Nationale) nie wykorzystał jednak tej koniunktury, nie chcąc w okresie strajku angielskiego, utrudniać położenia siostrzanej instytucji angielskiej „Bank of England”. Obecnie frank belgijski wykazuje premie nietylko odnośnie do funta i dolara, ale również i odnośnie do guldena holenderskiego, franka szwajcarskiego i korony duńskiej. Natomiast jest on w stosunku do marki niemieckiej, szwilinga austriackiego i korony szwedzkiej nieco niżej parytetu.

„Banque Nationale” skupuje w dalszym ciągu złoto. W sierpniu naprzykład belgijskie zakupy złota wynosiły 81 milionów franków belg. To też pozycja Belgii pod względem pokrycia znacznie się wzmocniła. Pokrycie to wynosi obecnie 54,55 proc., a więc jest ono prawie równe pokryciu franka szwajcarskiego (które wynosi 55,72 proc.), wówczas kiedy pokrycie statutowe ustalone jest w Belgii tylko na 40 proc. W końcu 1913 roku pokrycie wynosiło ogółem 472 milionów franków złotych — obecnie wynosi ono 820 milionów tychże franków.

Portfel „Banque Nationale” zawiera jednak jeszcze inne rezerwy złotowe, które przekraczają 1 i pół miliarda. Zakupy złota i walut zagranicznych przez Banque Nationale, które w okresie od 28. 10. 1926 r. do 20. 10. 1927 r. wzrosły o 495 milionów franków, wpłynęły dodatnio na aktywność bilansu płatniczego Belgii, a to tembardziej, że banki prywatne nie znajdujące w Belgii dostatecznego oparcia dla kapitałów, które im dysponują, uplasowały poważne sumy zagranicą.

Jest również rzeczą wiadomą, że belgijscy kapitaliści w roku ubiegłym zakupili wielkie ilości udziałów towarzystw zagranicznych. Ujemny wpływ tych zakupów na bilans płatniczy, został podobno więcej niż zrekompensowany przez wykupienie większych ilości akcji belgijskich towarzystw przez zagranicę. Dzięki zakupom złota i walut zagranicznych, Banque Nationale mógł pozwolić sobie na wzrost swoich zobowiązań tak w formie obiegu banknotów, jako też rachunków bieżących.

Najlepszą charakterystykę sytuacji, wytworzonej w Belgii przez stabilizację, dał sam rzeczywisty twórca tejże, p. minister Frenqui, który na szpaltach „Agence Economique et Financière” w rocznicę wydania dekretu stabilizacyjnego wypisał następujące słowa:

„Weźmy cyfry, dotyczące belgijskiego handlu zagranicznego i bilansu handlowego: porównajmy kursy belgijskich papierów państwowych z przed roku, porównajmy kursy akcji; zbudujmy bilanse belgijskich spółek akcyjnych, spojrzymy na wskaźnik złotowy belgijski i wskaźniki innych krajów, na wykazy dotyczące wkładów w kasach oszczędnościowych i w bankach — we wszystkich tych dziedzinach, gdzie czuć napięcie pulsu obiegu krwi w organizmie gospodarczym daje się stwierdzić nieodezwane przedtem bezpieczeństwo w jakim Belgowie mogą obecnie pracować”.

„Niektórzy wprawdzie twierdzą, że to bezpieczeństwo zostało osiągnięte za zbyt wysoką cenę. Czy tak jest istotnie? Stale powtarzam, że trudno jest chociaż izolować okres stabilizacyjny od okresu, który go poprzedził. Czy już nie przypominamy sobie dni, kiedy to kraj cały był wyrzucony z siódła, bezradny, oszalały. (słowo to wcale nie jest za mocne) kiedy funt stał 250 franków! A jednak dzięki obudzeniu się, wielkim wysiłkom i pomocy patriotyzmu dopięliśmy celu, a to dla-

tego ponieważ kraj czuł, że jego wysiłki zostaną wkrótce stosownie wynagrodzone, że wyjdzie on ze stanu napięcia i niepewności”.

„Chcieć wrócić do przeszłości, skreślić jednym pociągnięciem pióra to, co było faktycznie, wykreślić przeszłość — przeszłość ze wszystkimi skutkami gospodarczymi, które zostały wcielone w teraźniejszość, to jest chimera, o której nikt poważnie myśleć nie powinien”.

„To, czego kraj chciał, czego potrzebował, to była pewność, stabilizacja, w braku której efekt poprzednich wysiłków zostałyby zredukowane do zera. Dziś możemy powiedzieć, że naszą główną troską było nie spóźnić się z pomocą. Ta troska nasza znalazła wyraz w naszych raportach do króla, w alarmowaniu opinii o potrzebie konwersji bonów skarbowych, w proklamowaniu dokonania samej operacji”.

„Dziś, o ile postawa Belgów się nie zmieni, o ile kraj nasz, będący w stanie rekonwalescencji nie dopuści do nieostrożności czy nieroztropności, mogących być śmiertelnymi w skutkach, można powiedzieć, że stoimy już na lądzie stałym. Ci, którzy ciężko pracowali, żeby ten rezultat osiągnąć, mogą — porównując to, co jest dziś w Belgii do tego, co było wczoraj — powiedzieć, że trud ich był owocny i że na darmo nie pracowali”.

St. G.

Kapitały prywatne w Rosji Sowieckiej

ex) Na XV zjeździe partii komunistycznej w Moskwie omówiono między innymi szczegółowo kwestję kapitału prywatnego w Rosji. Według tymczasowych danych statystycznych daje się zauważyć zmniejszenie się ilości prywatnych przedsiębiorstw zarówno handlowych jak i przemysłowych we wszystkich głównych miastach ZSSR. Podczas gdy w roku ubiegłym wydano 38. 342 patentów dla przedsiębiorstw prywatnych, w roku bieżącym ilość wydanych patentów prywatnych wynosiła 32.648, z czego wynika, że ilość przedsiębiorstw tych w ciągu roku zmniejszyła się o 15 proc. Jeżeli pominiemy handel domokrąsny, to zmniejszenie się ilości przedsiębiorstw handlowych wyniesie 19 proc. Spółdzielni przybyło znacznie mniej niż wynosi redukcja w handlu prywatnym, to też charakterystyczną cechą obecnej sytuacji gospodarczej w Rosji jest wielki brak towarów w całym kraju. Jest rzeczą pewną, że ubytek przedsiębiorstw prywatnych nie jest powodowany warunkami gospodarczymi, lecz jest jedynie wynikiem akcji administracyjnej rządu sowieckiego. Świadczy o tem oficjalna statystyka.

W roku 1927 ubyło w Moskwie 20,6 proc. prywatnych przedsiębiorstw handlowych, w Charkowie 36 proc., w Leningradzie 9,7 proc., podczas kiedy w Odesie przybyło o 5,7 proc. Tam więc, gdzie działalność władz centralnych jest bardzo silna (Moskwa i Charków) ubyło najwię-

cej instytucji handlowych, a w miastach dalej położonych zauważa się nawet przyrost handlu prywatnego. Przedsiębiorstw przemysłowych jest w Rosji w r. b. 12.902, w roku ubiegłym było ich 13.552. Pomniejszając drobne warsztaty rzemieślnicze, ogólna ilość przedsiębiorstw przemysłowych zmniejszyła się o 33 proc. Względem polityczne nie pozwalają rządowi zaprzestać walki z kapitałem prywatnym, jakkolwiek wyrządza to poważne szkody życiu gospodarczemu całego związku, powodując równocześnie brak najkonieczniejszych towarów na rynkach wewnętrznych.

Oficjalne obliczenie zbiorów zboża.

ex) Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, że według ostatecznych obliczeń zbiory głównych zbóż w r. 1927 w Polsce przedstawiają się następująco: Przeciętna wydajność z ha. w q. (co się równa 100 kg.) wynosi: pszenicy 13,00, żyta 11,6, jęczmienia 13,2, owsa 13,00. Ogólny zbiór wymienionych ziemiopłodów wynosi: pszenicy 14,759 tysięcy q., żyta 56,884.000 q., jęczmienia 16,342 tys. q., owsa 33.900 tys. q.

Liczby powyższe są mniejsze od podawanych poprzednio prowizorycznych obliczeń, ponieważ dopiero w czasie młocki można było zorientować się dokładnie co do wydajności zbóż, a jednocześnie zostały uwzględnione przy obliczeniach zniszczenia spowodowanego przez powodzie.

W porównaniu z rokiem poprzednim, 1925/26, zbiór z roku 1926/27 stanowi: pszenicy 115,2 proc., żyta 113,5 proc., jęczmienia 105,1 proc., owsa 111,2 proc. W stosunku do przeciętnej pięcioletniej za okres 1921/22 — 1925/26, tegoroczny zbiór stanowi: pszenicy 118,0 proc., żyta 108,5 proc., jęczmienia 110,4 proc., owsa 114,1 proc., a w stosunku do przeciętnych przedwojennych zbiorów za okres od 1909 do 1913 r. tegoroczny zbiór stanowi: pszenicy 87,9 proc., żyta 99,6 proc., jęczmienia 109,8 proc., owsa 120,5 proc. (ah)

Książka

jest zawsze mile widzianym i cennym podarunkiem. — — —
Odpowiedni wybór znajduje się w księgarni „Czytaj”, ul. Narutowicza № 2, róg Piotrkowskiej.

ROZWÓJ POLSKIEJ ASEKURACJI.

ex) Z zadowoleniem konstatujemy, iż zaufanie do polskich towarzystw ubezpieczeniowych stale wzrasta. Zbiór premii zebranych przez te towarzystwa w roku 1927, szczególnie w dziale życiowym, jest imponujący.

Jest to przejaw zrozumienia interesu i zdrowego rozumu naszego społeczeństwa. W ostatnich czasach zawarto w krajowych towarzystwach, ubezpieczenia życiowe, na bardzo poważne sumy. Pomoczą innymi, przekonawszy się o sprawności płatniczej Banku Wz. Ubezpieczeń „Vesta”, który w trzy dni, po zgłoszeniu wypadku śmierci, wypłacił spadkobiercom św. p. Władysława ks. Lubomirskiego dolarów 15.000, brat zmarłego, ks. Hieronim, przeniósł z zagranicznego towarzystwa swoje ubezpieczenie na dolarów 50.000 do Banku „Vesta”. Obecnie zaś dowiadujemy się, iż w ostatnich dniach tutejszy potentat przemysłu, p. Maurycy J. P., po analizie najrozsądniejszych ofert mu ofert, ubezpieczył swoje życie na dolarów 40.000, również w Banku „Vesta”, tem samem konstatując, iż gwarancje i warunki „Vesty” w zupełności mu odpowiadają.

ZBIORY BAWELNY W FERGANIE.

ex) Tegoroczne zbiory bawełny w Ferganie wynoszą 205.500 t surowca. Do 1 grudnia dostarczono do Moskwy 2050 wagonów gotowej przędzy.



Udoskonalona uniwersalna maszyna do rachowania „KUHRT“

Wykonywa z łatwością wszystkie działania. Demonstruje bez wszelkiego zobowiązania
Generalny przedstawiciel **JÓZEF LEŻON**, Przejazd 4, tel. 2-23.

DOKŁADNYCH INFORMACJI

dla sfer finansowych, przemysłowych, handlowych i gospodarczych dostarczają wydawnictwa

AJENCJI WSCHODNIEJ

Codzienne Wiadomości Ekonomiczne podają: notowania na giełdach pieniężnych i towarowych, krajowych i zagranicznych.

Gazeta Handlowa podaje krótkie wywiady o sytuacji w poszczególnych branżach przemysłowych i handlowych.

Wiadomości Finansowe wychodzą 2 razy na tydzień. Jedyne w Polsce wydawnictwo zamieszczające opinie prasy zagranicznej o sytuacji gospodarczej Polski.

Inne Wydawnictwa: Cedula notowań bawełny, zboża, cedula giełdy warszawskiej, notowań przed giełd i pogiełd krajowych i zagranicznych.

Informacje o spółkach akcyjnych.
Poradnik dla radioamatorów.

Prosimy zwracać się:
AJENCJA WSCHODNIA
Oddział w Łodzi, Zachodnia 72. Tel.: 23-51 i 21-50.

Ajencja Wschodnia przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą po cenach redakcyjnych.

Fabryka ksiąg kalendarzowych drukarnia
Skład papieru, materiałów pisanych
i wydawnictwo kalendarzy

A. I. OSTROWSKI

Piotrkowska 55. Telef. 334 i 35-40.
Poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

NA GWIAZDKĘ

Papeterie do najwytworniejszych	Malwański
Albumy do marek	Książki obrankowe
" " pocztówek	Ołówki kieszonk. osob.
" " poezji	Gry towarzyskie
" " fot. amat.	Piórki
Garnitury do pisania.	Kalendarze na biurka
Przybory do kreślenia	Teczki
Richtera i inne.	Farby w pudełkach i t. p.

KALENDARZE własnego nakładu
do krywania terminowe, kieszonkowe, tabliczkowe na r. **1928**



Złote pióra wieczne

najlepsze, światowej marki od 7.50.

Karty do gry.

HURT. DETAL.



Najmilszym i najpraktyczniejszym
Podarkiem Gwiazdkowym
dla dzieci i dorosłych jest obuwie zakupione
w fabryce obuwia

Alfons Lissowski Łódź,

ul. Piotrkowska 105, tel. 16-01;
Filja: Piotrkowska 65, tel. 19-82.

Dr.
M. Glazer

Zielona 6.
TEL. 4-459.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

ZABAWKI i PODARUNKI GWIAZDKOWE

Największy wybór. Najtańsze ceny.
poleca firma „BI-BA-BO“

ul. KONSTANTYNOWSKA nr. 20.

Samochody	Wózki do lalek	Gry
Konle	Wózki sportowe	Bilardy
Rowery	Drabinki	Mandoliny
Drezyny	Trapezy	Parasolki
Hula-j-noga	Huśtawki	Torebki

oraz mnóstwo nowości.

Zakład ogrodniczy

:: Kwaciarnia ::

O. Brennera

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki Nr. 79

poleca na nadchodzące święta
w dużym wyborze

kwiaty cięte i doniczkowe —
koszyczki i t. p.

kombinacje kwiatowe:

1 Asparagus od 3.— do 8 zł.
1 Primula " 2.50 zł.
1 Alpejski fiołek od 3.— do 10.—
1 Begonia " 2.— " 4.50
Palmy, Ficusy, Arankarje i inne
ozdobne rośliny.

Epyphilum (kaktusy) kwitnące teraz. —

Potrzebne skrecarki.

Zgłaszać się do portjera
Piotrkowska Nr 104.

Thea Sanne

PIOTRKOWSKA 175.

Tania biała porcelana

Szklane wyroby: Wazon-y-Bombonierki, Garnitury do mycia, Serwisy szklane, Aluminjum, Emalja, KRYSZTAŁY.

Tanie szklanki, kielichy e. t. c.

Serwisy stołowe i do kawy

Ozdoby choinkowe

ze szkła i lamety, świece
choinkowe, trzymadła dla
o x d ó b choinkowych jak
: również bogaty wybór :

ZABAWEK dzieciennych

— poleca —
J. WOLLMANN Łódź, Piotrkowska 122

Dr.

ST. BIBERGAL

MONIUSZKI 11
Telefon 63-23.

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 wiecz.

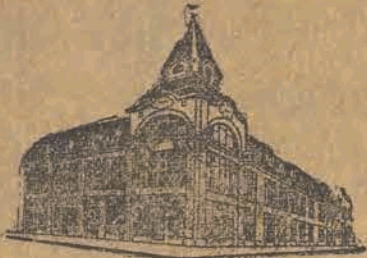


Odmożenie. Maść (z ko-
gulkami)
„Mrozol“ leczy goi-
ranki, zapobiega od-
mrażaniu się kończyn.
Sprzedają apteki i skia-
dy apt.

Każda z Pań chce być według najnowszych pa-
ryskich żurnali ostrzyżona i cze-
sana prosimy do pierwszorzędnego Zakładu Fryzjerskiego
Stanisława Nowackiego
103 Piotrkowska 103.

P. T. Po gruntownym przerobieniu mego zakładu
sprowadziłem współpracownika z Wiednia.
Farbowanie włosów L'oreale Henne we wszystkich kolorach
przez specjalistów.





Świąteczna sprzedaż

Garnitury męskie

175-

Spodnie... Pała zimowe...

Juljusz Rozner, Łódź, Piotrkowska 98

Poszukuje się zdolną maszynistkę

władającą polskim i niemieckim językiem. Oferty z Curriculum Vitae składać w Administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „M. B. 6”.

Najodpowiedniejszy prezent na Gwiazdkę !!



- Do nabycia wszędzie. -

Do akt. 1094/27 r. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi TEOFIL STANISZ...

Do akt. 1048/27 r. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi TEOFIL STANISZ...

Do akt. 1094/27 r. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi TEOFIL STANISZ...

Do akt. Nr. 1416. 1927 r. Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi BRONISŁAW PINGIELSKI...

Do akt. Nr. 1457/1458 1927 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi BRONISŁAW PINGIELSKI...

Do akt. Nr. 1457/1458 1927 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi BRONISŁAW PINGIELSKI...

Do akt. Nr. 1040/27 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi TEOFIL STANISZ...

Gab. Lek. Dent. TONNOWSKA 51 Główna 51 Leczenie plombowanie zębów...

Dr. med. H. Szumacher choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. EKKERT Kilińskiego 143 choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych...

Dr. med. Rapeport ul. Pr. Narutowicza 25 choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych...

Dr. J. P. K. Wolezkańska 57 Chor. nerwowe i wewnątrz. Psychoterapia...

Dr. Niewiański Sienkiewicza 34 Choroby skórne i weneryczne...

Dr. med. Pikielny Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych...

Okazja! Radio odbiornik 4 o lampowy „Neutradon”...

Do akt. Nr. 1435-27 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi BRONISŁAW PINGIELSKI...

Dr. P. BRAUN Południowa 23 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych...

Dr. H. LUBICZ Cegielniana 43. - tel. 41-32. - Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych...

Dr. med. SOMMER ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16 chor. skórne weneryczne, dróg mocz. i kobiece...

Pokoju umeblowanego z odzianiem poszukiwane młode małżeństwo...

Dr. W. Balicka choroby skórne i weneryczne Piórkowska 109 tylko kobiety i dzieci...

Dr. Dutkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych...

Dr. Jan Dobrowolski Choroby skórne weneryczne. Andrzejka L. 3. Przyjmuje codziennie od 11-12 i od 5.30 do 7.30...

OGŁOSZENIA DROBNE. po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsza ogłoszenie 50 groszy.

Wzrost i wychowanie Pianista rutynowany przyjmując zamówienia na wykazki publiczne i prywatne...

Kuchnia i mieszkanie Do sprzedania natchyniasz majątek ziemski Reszówka 100 morgów...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, łóżanka ma terace patentowane...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Do sprzedania natchyniasz majątek ziemski Reszówka 100 morgów...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Do sprzedania natchyniasz majątek ziemski Reszówka 100 morgów...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Do sprzedania natchyniasz majątek ziemski Reszówka 100 morgów...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Do sprzedania natchyniasz majątek ziemski Reszówka 100 morgów...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Wyprowadzanie mebli. Wyprzedzanie mebli, otomany, kozynek, stolowe, szafki, gabinet, saloniki...

Advertisement for J. JAKUBIEC, selling furniture and household goods. Includes a list of items and prices.

Advertisement for a woman's clothing store, featuring illustrations of women in various outfits and a list of items.